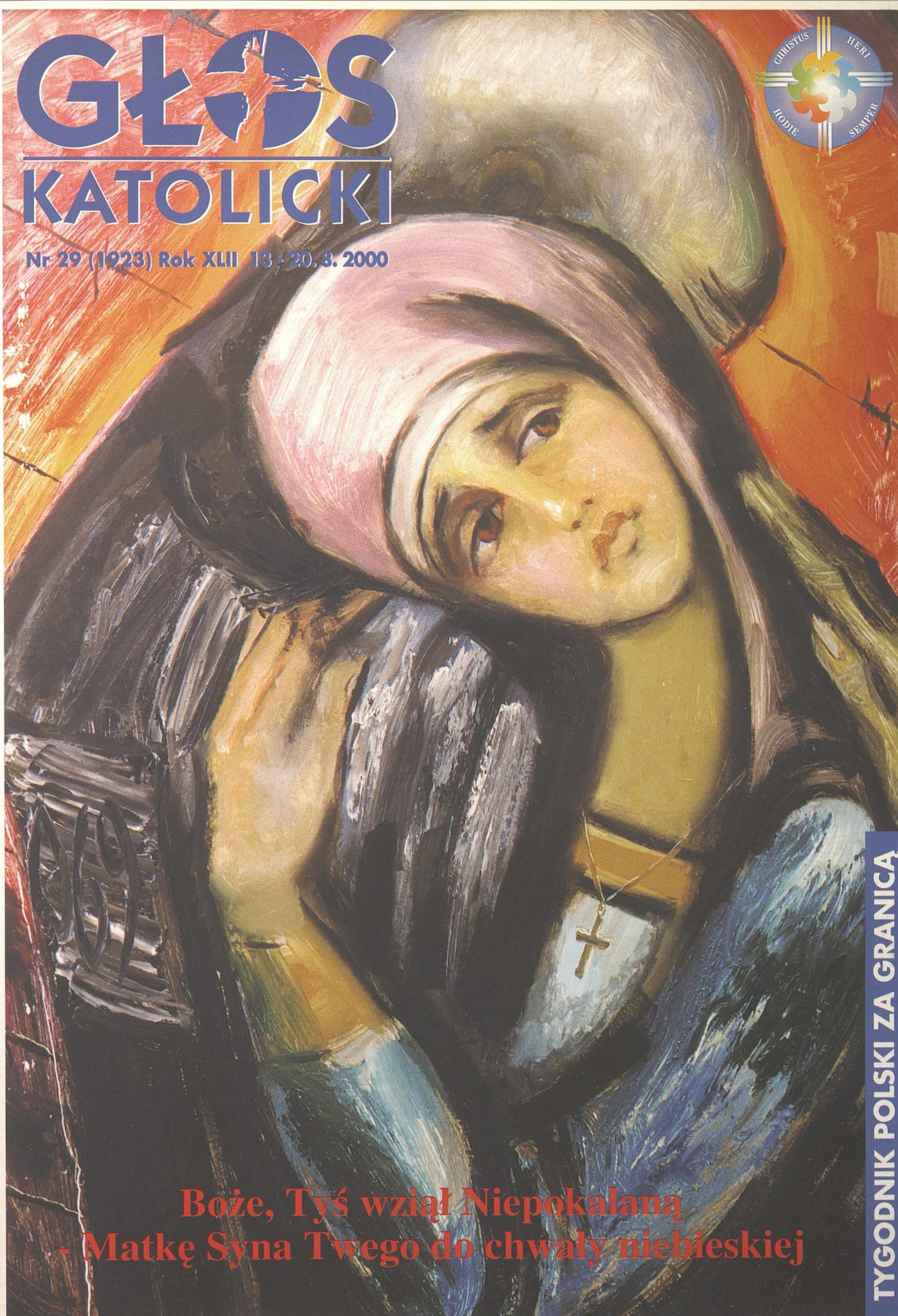
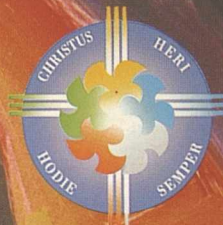


# GŁOS KATOLICKI

Nr 29 (1923) Rok XLII 13 - 20, 8. 2000



**TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ**

**Boże, Tyś wziął Niepokalaną  
- Matkę Syna Twego do chwały niebieskiej**

S. Centomirski - "Madonna - Pożegnanie" (fot. M. Köhler)



## LITURGIA SŁOWA

### XIX NIEDZIELA ZWYKŁA - ROK B

#### PIERWSZE CZYTANIE

1 Krl 19,4-8

*Czytanie  
z Pierwszej Księgi Królewskiej*

Eliasz poszedł na pustynię na odległość jednego dnia drogi. Przyszedłszy, usiadł pod jednym z janowców i pragnąc umrzeć, rzekł: „Wielki już czas, o Panie! Odbierz mi życie, bo nie jestem lepszy od moich przodków!” Po czym położył się tam i zasnął. A oto anioł, trącając go, powiedział mu: „Wstań i jedz!” Eliasz spojrział, a oto przy jego głowie podpłomyk i dzban z wodą. Podniósł się więc, zjadł i wypił, i znowu się położył. Potwórnice anioł Pana wrócił i trącając go, powiedział: „Wstań, jedz, bo przed tobą długa droga!” Powstawszy zatem, zjadł i wypił. Następnie mocą tego pożywienia szedł czterdzieści dni i czterdzieści nocy, aż do Bożej góry Horeb.

#### DRUGIE CZYTANIE

Ef 4,30-5,2

*Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Efezjan*

Bracia: Nie zasmucajcie Bożego Ducha Świętego, którym zostaliście opieczętowni na dzień odkupienia. Niech zniknie spośród was wszelka gorycz, uniesienie, gniew, wrzaskliwość, znieważenie - wraz z wszelką złością. Bądźcie dla siebie nawzajem dobrzy i miłosierni. Przebaczajcie sobie nawzajem, tak jak i Bóg nam przebaczył w Chrystusie. Bądźcie więc naśladowcami Boga jako dzieci umiłowane i postępujcie drogą miłości, bo i Chrystus was umiłował i samego siebie wydał za nas w ofierze i dani na wdzięczną wonność Bogu.

#### EWANGELIA

J 6,41-51

*Słowa Ewangelii według świętego Jana*

Żydzi szemrali przeciwko Jezusowi, dlatego że powiedział: „Jam jest

chleb, który z nieba zstąpił”. I mówili: „Czyż to nie jest Jezus, syn Józefa, którego ojca i matkę znamy? Jakżeż może On teraz mówić: «Z nieba zstąpiłem»”? Jezus im odpowiedział: „Nie szemrajcie między sobą. Nikt nie może przyjść do Mnie, jeżeli go nie pociągnie Ojciec, który Mnie posłał; Ja zaś wskreszę go w dniu ostatecznym. Napisane jest u Proroków: «Oni wszyscy będą uczniami Boga». Każdy, kto od Ojca usłyszał i nauczył się, przyjdzie do Mnie. Nie znaczy to, aby ktokolwiek widział Ojca; jedynie Ten, który jest od Boga, widział Ojca. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Kto we Mnie wierzy, ma życie wieczne. Jam jest chleb życia. Ojcowie wasi jedli mannę na pustyni i pomarli. To jest chleb, który z nieba zstępuje: kto go spożywa, nie umrze. Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata.



## XX - NIEDZIELA ZWYKŁA - ROK B

#### PIERWSZE CZYTANIE

Prz 9,1-6

*Czytanie z Księgi Przysłów*

Mądrość zbudowała sobie dom i wyściosała siedem kolumn, nabiła zwierząt, namieszała wina i stół zastawiła. Służące wysłała, by wołały z wyżynnych miejsc miasta: „Prostaczek niech do mnie tu przyjdzie”. Do tego, komu brak mądrości, mówiła: „Chodźcie, nasyćcie się moim chlebem, pijcie wino, które zmieszałam. Odrzućcie głupotę i życie, chodźcie drogą rozważi”.

#### DRUGIE CZYTANIE

Ef 5,15-20

*Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Efezjan*

Bacście pilnie, bracia, jak postępujecie: nie jako niemądzy, ale jako mądzy. Wyzyskujcie chwilę sposobną,

bo dni są złe. Nie bądźcie przeto nierozsądni, lecz usiłujcie zrozumieć, co jest wolą Pana. A nie upijajcie się winem, bo to jest przyczyną rozwiązłości, ale napełniajcie się Duchem, przemawiając do siebie wzajemnie w psalmach i hymnach, i pieśniach pełnych ducha, śpiewając i wysławiając Pana w waszych sercach. Dziękujcie zawsze za wszystko Bogu Ojcu w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa.

#### EWANGELIA

J 6,51-58

*Słowa Ewangelii według świętego Jana*

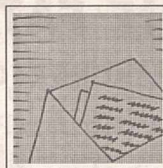
Jezus powiedział do tłumów: „Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata”. Sprzeciali się więc między sobą

Żydzi mówiąc: „Jak On może nam dać swoje ciało na pożywienie?” Rzekł do nich Jezus: „Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Jeżeli nie będziecie spożywać ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje ciało i pije moją krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym. Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje ciało i krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim. Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie. To jest chleb, który z nieba zstąpił - nie jest on taki jak ten, który jedli wasi przodkowie, a pomierali. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki”.

## JMJ - UWAGA !!!



Radio Watykańskie podało komunikat, aby uczestnicy JMJ 2000 zabrali ze sobą radioodbiorniki, ponieważ będą transmitowane specjalne programy ze spotkań w języku polskim.



## telegram do Czytelników

13 sierpnia 2000

Marzenia może popsuć nawet drobny deszcz czy zimny wiatr, gdy w planach wakacyjnych nie było miejsca na spotkanie z Bogiem i z drugim człowiekiem, tylko szukanie słodkiego lenistwa dla siebie. Dlatego: *Gdy zobaczysz lekkie zachmurzenie na twarzy przyjaciela - uśmiechnij się.*

*Gdy ktoś podaruje ci uśmiech - odpowiedz życzliwością.  
Gdy zobaczysz ludzi obojętnych staraj się sam nie zubożnąć.*

xTD

## kartki z kalendarza

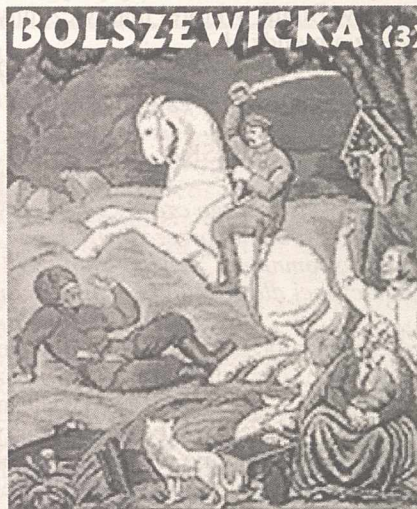
## WOJNA POLSKO - BOLSZEWICKA (3)

W początkach sierpnia jeszcze trwał odwrót wojsk polskich, coraz wolniejszy na południu i wciąż dramatycznie szybki na północy. Do Warszawy podkomendnym Michała Tuchaczewskiego pozostało mniej niż 150 kilometrów. Pilną koniecznością stało się uzyskanie czasu na przegrupowanie sił i przygotowanie do obrony Stolicy.

Tak się stało, osiągnięto pierwszy od tygodni sukces, bo forty łomżyńskie broniły się niezwykle dzielnie od 29 lipca do 2 sierpnia, a Ostrołęka (pisano o niej, to nowy Zbaraż) aż do nocy z 6 na 7 sierpnia. Przemęczona polska 1. Armia związała walką przez kilka dni aż trzy armie bolszewickie. Bitwy na Narwią i Orzycem, później jeszcze obrona Pułtuska, to preludium do Bitwy Warszawskiej.

6 sierpnia premier Wincenty Witos wydał odezwę do żołnierzy, deklarując awanse oficerskie dla najdzielniejszych oraz „zabezpieczenie spokojnego bytu dla pozostających długo w służbie i dla ochotników. „Męstwo wasze, krew wasza, znajdzie nagrodę w szczęściu waszych rodzin i całego narodu”.

Tego samego dnia ukazał się również rozkaz Sztabu Generalnego do przegrupowania sił polskich. Był to efekt wcześniejszych przemyśleń głównie Józefa Piłsudskiego. Wódz Naczelny napisał po latach: „Zestawiwszy po kilka razy wszystkie próby rachunku, zdecydowałem dwie rzeczy: wycofać ku południowi większą część naszej 4. Armii i zaryzykować osłone południową, wyciągając z niej dwie dywizje legionowe, które uważałem za najlepsze - 1-szą i 3-cią. Następnie, ostatecznie postanowiłem, że kontratak poprowadzę sam...”. To były założenia kontruderzenia znad Wieprza na głębokie tyły wojsk Tuchaczewskiego. Przypomnijmy, że wykonanie tego manewru znacznie ułatwiły błędy wroga popełnione przez Front Południowo-Zachodni, w tym osobiście przez komisarza Józefa Stalina i Semena Budionnego, dowódcę armii konnej. Najpierw jednak trzeba było obronić Warszawę. 12 sierpnia oddziały Armii Czerwonej podeszły pod Radzymin, rozpoczęły się krwawe zmagania, miasto przechodziło z rąk do rąk. Bolszewicy atakowali z na-



dzieją szybkiego wdarcia się do stolicy Polski, ale odczuwali już trudy długiej ofensywy i braki w zaopatrzeniu. Polaków determinowała świadomość, że w przypadku przegranej niewyobrażalne cierpienia spadną na Warszawę, przerwana zostanie linia Wisły. Ta klęska mogła oznaczać upadek dopiero co odrodzonego państwa.

W południe 16 sierpnia Polacy odzyskali pod Radzyminem utracone pozycje. To zwycięstwo trudno przecenić, ale 16. Armia nieprzyjacielska szykowała się do kolejnych ataków. 14 sierpnia sukcesem zakończył się i bój obronny pod Ossowem. Poległ tam śmiercią kapelana ks. Ignacy Skorupka, który tak silnie wierzył w opiekę Matki Bożej i prosił Królową Polski o zwycięstwo, o cud w przeddzień Jej święta. Cudowne niemal zdarzenie miało miejsce i w Ciechanowie, gdzie kawalerzyści polscy spowodowali zniszczenie radiostacji wroga, co znakomicie pomogło 5. Armii polskiej gen. Władysława Sikorskiego w zatrzymaniu trzech armii bolszewickich (bitwa nad Wkrą). Warszawa nie padła, choć była nadal bardzo zagrożona. O ostatecznym zwycięstwie zdecydowała ofensywa znad Wieprza. 16 sierpnia rano J. Piłsudski ruszył swe dywizje. Nie napotkały one większego oporu i w dniu następnym opanowały szlaki wiodące z Warszawy na Brześć.

Ciąg dalszy na str. 7

WNIĘBOWZIĘCIE  
NAJSWIĘTSZEJ  
MARYI PANNY

Tajemnica wzięcia Maryi z ciałem i duszą do nieba była czczona od V wieku. Papież Pius XII w roku 1950 ogłosił ją jako dogmat wiary. Do tego czasu pa-



nował poważny brak zgodności, co do zakończenia ziemskiego życia Maryi. Teologowie wyraźnie czynili rozróżnienie w zakresie: czy Matka Boża została wzięta do nieba za życia, czy też po śmierci. W tej trudnej do rozstrzygnięcia kwestii zaczęto używać określenia „zaśnięcie”. Termin ten występuje do dzisiejszych czasów w Kościele Wschodnim obok innego - rzadziej używanego - „odpocznienie”. W Kościele Zachodnim mówi się natomiast o „przejściu” albo o „wniebowzięciu”. Dogmat Piusa XII, nie zakończył sporów, a formuła „po zakończeniu ziemskiego życia” nie wyjaśniała okoliczności odejścia Maryi z ziemskiej rzeczywistości.

Ciąg dalszy na str. 5



## życie Kościoła

### KRAJ

■ Zakup paliwa, samochodów a nawet łodzi motorowych dla misjonarzy mogą wesprzeć kierowcy w ramach szóstej już ogólnopolskiej akcji prowadzonej przez księży werbistów z Pieniężna. „Kierowcy misjom” to kolejna, po „1 grosz za 1 kilometr” organizacji MIVA Polska. Istota akcji „Kierowca misjom” polega na tym, że każdy właściciel samochodu może przekazać dowolną ofiarę pieniężną na zakup samochodów dla potrzeb misji w Afryce. Datki pieniężne na zakup samochodów dla misji w tych krajach można wpłacać na konto Banku PKO S.A. oddział w Elblągu: 12401226-01482096-2700-401112.

■ „Kościół broni godności kobiet i organizuje konkretną pomoc dla tych, które są maltretowane przez mężów” – powiedział biskup radomski Jan Chrapek zapytany przez KAI o stanowisko Kościoła wobec przemocy w rodzinach. Poinformował, że w jego diecezji aktualnie powstaje schronisko dla kobiet-ofiar przemocy. Niedawno publicysta „Gazety Wyborczej” zarzucił Kościołowi, że „nie jest on specjalnie czuły na przemoc w rodzinie” i że „nie dostrzega tu społecznego problemu”. Spowiedników oskarżył, że odsyłają bite i gwałcone penitentki do swoich mężów-oprawców, radząc im „modlić się o to, by się zmienili, zanim im zrobą nieodwracalną krzywdę”.

■ Ogólnopolski Komitet Obrony przed Sektami 21 lipca rozpoczyna akcję rozdawania ulotek ostrzegających przed działalnością sekt. 150 tys. ulotek formatu A4 dotrze w pierwszej kolejności do pielgrzymów i mieszkańców Częstochowy. Otrzymają je także mieszkańcy Katowic, Łodzi, Warszawy, Włocławka, Torunia, Poznania, Wrocławia i Jeleniej Góry. Przy tej okazji KAI przypomina główne tezy „Raportu o niektórych zjawiskach związanych z działalnością sekt w Polsce”, przygotowanego przez Międzyresortowy Zespół ds. Nowych Ruchów Religijnych.

■ Fotografie Papieża, zakonnicy chrzczonej w Jordanie i inne zdjęcia o tematyce religijnej można oglądać na wystawie światowej fotografii prasowej World Press Photo 2000. Niezwykle wrażenie robi zdjęcie dziewczynki o przestraszonych oczach przyciskającej do siebie drewniany krzyż. X edycję wystawy otwarto 19 lipca w Galerii Zachęta w Warszawie.

## ORĘDZIE FATIMSKIE (II)

### Z DOKUMENTU KONGREGACJI NAUKI WIARY

**D**ecyzja Ojca Świętego Jana Pawła II, by ogłosić trzecią część «tajemnicy» fatimskiej, zamyka pewien etap historii, naznaczony tragicznie przez ludzką żądzę władzy i niegodziwość, ale przeniknięty także miłosierdną miłością Boga i troskliwą czułością Matki Jezusa i Kościoła. Działanie Boga, Pana dziejów, i współodpowiedzialność człowieka, przeżywającego swoją wolność jako dramat i owocny dar, to dwa filary, na których wznosi się historia ludzkości. W objawieniach fatimskich Matka Boża przypomina nam o tych zapomnianych wartościach, o tej przyszłości człowieka w Bogu, w której mamy czynny i odpowiedzialny udział.

Abp T. Bertone, SDB  
Sekretarz Kongregacji Nauki Wiary

### «TAJEMNICA» FATIMSKA

*Pierwsza i druga część „Tajemnicy” w redakcji zrobionej przez siostrę Łucję w „Trzecim wspomnieniu” z 31 sierpnia 1941, przeznaczony dla Biskupa Leirii - Fatimy*

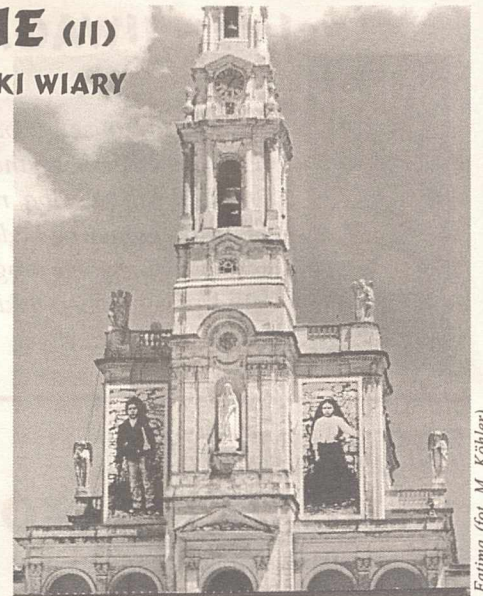
**B**ędę musiała przeto coś z tajemnicy powiedzieć i dać odpowiedź na pierwsze pytanie. Co jest z tą tajemnicą? Wydaje mi się, że mogę to powiedzieć, bo z nieba otrzymałam na to pozwolenie. Przedstawiciele Boga na ziemi pozwolili mi na to już wiele razy i w wielu listach. Sądzę, że jeden z nich znajduje się u księdza Biskupa. Napisany został przez księdza Jose Bernardo Gonçalves, który mi każe napisać do Ojca Świętego. Jeden punkt w tym liście odnosi się do wyjawienia tajemnicy. Już o tym mówiłam, ale aby nie przedłużać tego pisma, które miało być krótkie, ograniczyłam się do tego, co najkonieczniejsze, zostawiając resztę (jeśli Bóg pozwoli) na lepszą okazję.

W drugim piśmie opisałam już wątpliwości, które mnie dręczyły od 13 czerwca do 13 lipca, a które całkowicie znikły w czasie tego ostatniego widzenia.

A więc tajemnica składa się z trzech odmiennych części. Z tych dwie teraz wyjawię. Pierwsza więc była wizja piekła.

Pani Nasza pokazała nam morze ognia, które wydawało się znajdować w głębi ziemi, widzieliśmy w tym morzu demony i dusze jakby były przezroczytymi czarami lub brunatnymi żarzącymi się węgielkami w ludzkiej postaci. Unosiły się w pożarze, unoszone przez płomień, które z nich wydobywały się wraz z kłębami dymu. Padły na wszystkie strony jak iskry w czasie wielkich pożarów, bez wagi, w stanie nieważkości, wśród bolesnego wycia i rozpaczliwego krzyku. Na ich widok można by oglupieć i umrzeć ze strachu.

Demony miały straszne i obrzydliwe kształty wstrętnych, nieznanych zwierząt. Lecz i one były przejrzyste i czarne. Ten widok trwał tylko chwilę. Dzięki niech będą Matce Najświętszej, która nas przedtem uspokoiła obietnicą, że nas zabierze do nieba (w pierwszym widzeniu). Bo gdyby tak nie było, sądzę, że



Fatima (fot. M. Köhler)

bylibyśmy umarli z lęku i przerażenia. Następnie podnieśliśmy oczy ku naszej Pani, która nam powiedziała z dobrocią i ze smutkiem: «Widzieliście piekło, dokąd idą dusze biednych grzeszników. Aby ich ratować, Bóg chce ustanowić na świecie nabożeństwo do mego Niepokalanego Serca. Jeśli zrobi się to, co ja wam mówię, wiele dusz zostanie uratowanych, nastanie pokój na świecie. Wojna się skończy. Ale jeżeli się nie przestanie obrażać Boga, to za pontyfikatu Piusa XI rozpocznie się druga, gorsza. Kiedy ujrzycie noc oświetloną przez nieznanne światło, wiedźcie, że to jest wielki znak, który wam Bóg daje, że ukarze świat za jego zbrodnie przez wojnę, głód i prześladowania Kościoła i Ojca Świętego. Żeby temu zapobiec, przyjdę, by żądać poświęcenia Rosji memu Niepokalanemu Sercu i ofiarowania Komunii św. w pierwsze soboty na zadośćuczynienie. Jeżeli ludzie me życzenia spełnią, Rosja nawróci się i zapanuje pokój, jeżeli nie, Rosja rozszerzy swoje błędne nauki po świecie, wywołując wojny i prześladowania Kościoła. Sprawiedliwi będą męczeni, Ojciec Święty będzie bardzo cierpieć, wiele narodów zostanie zniszczonych, na koniec zatriumfuje moje Niepokalane Serce. Ojciec Święty poświęci mi Rosję, która się nawróci, a dla świata nastanie okres pokoju».

*Trzecia część tajemnicy wyjawionej 13 lipca 1917 w Cova da Iria-Fatima.*

**P**iszę w duchu posłuszeństwa Tobie, mój Boże, który mi to nakazujesz poprzez Jego Eksceleńcję Czcigodnego Biskupa Leirii i Twoją i moją Najświętszą Matkę. Po dwóch częściach, które już przedstawiłam, zobaczyliśmy po lewej stronie Naszej Pani nieco wyżej Anioła trzymającego w lewej ręce ognisty miecz; iskrząc się wyrzucał języki ognia, które zdawało się, że podpala świat; ale gasły one w zetknięciu z blaskiem, jaki promieniował z prawej ręki Naszej Pani w jego kierunku; Anioł wskazując prawą ręką ziemię, powiedział mocnym głosem: Poku-

ta, Pokuta, Pokuta! I zobaczyliśmy w nieogarnionym świetle, którym jest Bóg: „coś podobnego do tego, jak widzi się osoby w zwierciadle, kiedy przechodzą przed nim” Biskupa odzianego w Biel „mieliśmy przecucie, że to jest Ojciec Święty”. Wielu innych Biskupów, Kapłanów, zakonników i zakonnice wchodzących na stromą górę, na której szczycie znajdował się wielki Krzyż zбитy z nieociosanych belek jak gdyby z drzewa korkowego pokrytego korą; Ojciec Święty, zanim tam dotarł, przeszedł przez wielkie miasto w połowie zrujnowane i na poły drżący, chwiejnym krokiem, udręczony bólem i cierpieniem, szedł modląc się za dusze martwych ludzi, których ciała napotykał

na swojej drodze; doszedłszy do szczytu góry, klęcząc u stóp wielkiego Krzyża, został zabity przez grupę żołnierzy, którzy kilka razy ugodzili go pociskami z broni palnej i strzałami z łuku i w ten sam sposób zginęli jeden po drugim inni Biskupi, Kapłani, zakonnicy i zakonnice oraz wiele osób świeckich, mężczyzn i kobiet różnych klas i pozycji. Pod dwoma ramionami Krzyża były dwa Anioły, każdy trzymający w ręce konewkę z kryształu, do których zbierali krew Męczenników i nią skrapiali dusze zbliżające się do Boga.

CIĄG DALSZY  
W NASTĘPNYM NUMERZE G.K.



## życie Kościoła

### WATYKAN

■ Papież Jan Paweł II zaapelował o położenie kresu wojnie domowej i ustanowienie pokoju w Angoli. Przesłanie papieskie zostało odczytane w Luandzie podczas trwającego tam Kongresu na rzecz Pokoju. „Obydwie strony (rząd i rebelianci) powinny podjąć odważne decyzje mające na celu wstrzymanie przemocy dla odbudowy pokoju” – podkreślił Jan Paweł II w swym przesłaniu do rozpoczętego 18 lipca Kongresu, zorganizowanego przez Kościół katolicki.

### ZAGRANICA

■ Kościół katolicki w Niemczech zatrudniał podczas wojny robotników przymusowych – poinformowała niemiecka rozgłośnia radiowa Westdeutsche Rundfunk. Robotnicy przymusowi pracowali w klasztorach i innych obiektach kościelnych m.in. w bawarskim opactwie benedyktynów Ettal, w klasztorze dominikanów St Josef am Ammersee, u franciszkanów w Neißa oraz w Paderborn, głównie w rolnictwie. Do prac przymusowych wykorzystywano też więźniów obozów koncentracyjnych. Większość robotników pochodziła z Polski, Ukrainy i Rosji.

■ W Kosowie został wysadzony w powietrze kolejny kościół prawosławny. Jak poinformował 17 lipca rzecznik sił pokojowych KFOR Scott Slaten, pod kościołem św. Eliasza w miejscowości Pozmatin nieznanymi sprawcami podłożono 30 kg dynamitu. Kościół ten był już w ubiegłym roku obiektem zamachu albańskich ekstremistów i wówczas został uszkodzony. Według informacji Serbskiego Kościoła Prawosławnego, od chwili wkrócenia sił pokojowych KFOR w czerwcu 1999 r., w mniejszym lub większym stopniu zniszczonych zostało ponad 80 świątyń i obiektów kościelnych.

■ Trybunał w Amsterdamie oddalił pzew homoseksualistów holenderskich przeciw papieżowi Janowi Pawłowi II, którego oskarżali oni o „dyskryminację”. Żadne dochodzenie nie będzie prowadzone w Holandii na podstawie tej skargi – poinformowały źródła sądowe.

■ Rząd grecki zdecydował 17 lipca, że w wydawanych odtąd dowodach osobistych nie będzie już figurować pryncipalna nazwa wyznaniowa. Projekt zniesienia tej rubryki w dokumencie tożsamości był od dłuższego czasu krytykowany przez Grecki Kościół Prawosławny, który obawia się, że decyzja socjalistycznego rządu sprzyjać będzie spychaniu religii wyłącznie do sfery prywatnej.

Dokończenie ze str. 3

## WNIEBOWZIĘCIE...

Jan Paweł II w cyklu nauk wygłoszonych w czasie audiencji w 1997 roku, kilkakrotnie podejmował zagadnienie Wniebowzięcia Matki Bożej. Podczas katechezy 25 czerwca 1997 r. przesunął akcent tajemnicy Wniebowzięcia w kierunku doświadczenia śmierci przez Maryję. Ojciec Święty wskazał jednak wyraźnie, że chodzi tu o doświadczenie dramatu śmierci „w ciełe”. Śmierć rozumiana – zgodnie z nauką Biblii – jako kara za grzechy, nie może odnosić się jednak do Maryi, która była zachowana od grzechu. W katechezie „Kult Błogosławionej Dziewicy” z 15 października 1997 r. Ojciec Święty odwołał się do kultu Maryi. Wyraża się on w czci i naśladowaniu Matki Bożej, a jednocześnie ma swoje potwierdzenie w świętach liturgicznych (wśród nich „dzień Maryi Theotokos”, obchodzony 15 sierpnia w Jerozolimie, później stał się świętem „Zaśnięcia” lub „Wniebowzięcia”).

W czasie audiencji generalnej 12 listopada 1997 r., mówiąc o Maryi jako Matce jedności i nadziei, Papież podkreślił rozbieżności (wynikające bardziej ze sformułowań niż z samej treści), co do dogmatów o Niepokalanym Poczęciu i Wniebowzięciu Matki Najświętszej, które dają się zauważyć w nauce teologów wschodnich.

Jan Paweł II w encyklice REDEMPTORIS MATER przypomina naukę Kościoła: „Prawda o wniebowzięciu, zdefiniowana przez Piusa XII, została potwierdzona przez Sobór Watykański II, który wyraża wiarę Kościoła w słowach następujących: «Na koniec, Niepokalana Dziewica, zachowana wolną od wszelkiej skazy winy pierworodnej, dopełniwszy biegu życia ziemskiego, z ciałem i duszą wzięta została do chwały niebieskiej i wywyższona przez Pana jako Królowa wszystkiego, aby bardziej upodobniła się do Syna swego, Pana panujących (por. Ap 19,16) oraz zwycięzcy grzechu i śmierci». W tym nauczaniu Pius XII nawiązał do Tradycji, która znalazła wieloraki wyraz w dziejach Kościoła zarówno na Wschodzie, jak na Zachodzie” (RM 41). Ponadto Ojciec Święty odwołując się do

tajemnicy wniebowzięcia Maryi zwraca uwagę na Jej pośrednictwo i zjednoczenie z Chrystusem oraz na fakt, że Maryja zostaje w swoim wniebowzięciu objęta całą rzeczywistością Świętych obcowania.

Katechizm Kościoła Katolickiego dwukrotnie odwołuje się do faktu wniebowzięcia, za każdym razem podkreślając, że Maryja została zachowana od grzechu i śmierci. W paragrafie szóstym „Maryja - Matka Chrystusa, Matka Kościoła” zostało podkreślone Jej upodobnienie do swojego Syna w kontekście całego dzieła zbawczego. Natomiast samo Wniebowzięcie jest uznane za szczególne uczestnictwo Maryi w Zmartwychwstaniu Chrystusa i wyraźnie uprzedza zmartwychwstanie innych chrześcijan (KKK 966). Po raz drugi KKK mówi o Maryi jako uczestniczącej w walce ze złem: „I rozgniewał się Smok na Niewiastę», ale nie ma władzy nad nią: Nowa Ewa, «łaski pełna» z Ducha Świętego, jest wolna od grzechu i zniszczenia śmierci (Niepokalane Poczęcie i Wniebowzięcie Najświętszej Maryi, Matki Bożej, zawsze Dziewicy)” (KKK 2853). Powyższa myśl posiada swoją specyficzną strukturę, ponieważ łączy pewne prawdy teologiczne w odniesieniu do Maryi w następującej kolejności: Niepokalane Poczęcie, Wniebowzięcie i Dziewictwo.

Zgodnie z tradycją - sięgającą IV wieku - zaśnięcie NMP miało miejsce na Górze Syjon około 45 roku. Tamtejszą bazylikę uznaje się za miejsce tego faktu. Inne źródła wskazują, że św. Jan Apostoł wyruszył z Maryją do Efezu, gdzie dopełniła swojej ziemskiej obecności.

Dla Polaków dzień 15 sierpnia to również wspomnienie „Cudu nad Wisłą”, czyli zwycięstwa Polaków nad wojskiem sowieckim w 1920 r. Dla katolików dzień ten jest największą uroczystością maryjną, o czym świadczą liczne zgromadzenia w sanktuariach Matki Bożej pielgrzymi i wierni. W Polsce i innych krajach święto to ma jeszcze jedną nazwę „Matki Bożej Zielnej”. Wywodzi się ona od obrzędu poświęcenia ziół, kwiatów i wieńców dożynkowych, które wierni w tym dniu przynoszą do świątyń wyrażając swoje dziękczynienie za zebrane plony i dary doczesnego chleba.

Ks. TADEUSZ DOMŻAL



## z kraju

□ Referendum w sprawie akcesu Polski do UE ma się odbyć pod koniec 2001 roku lub na początku 2002 roku - poinformował premier J. Buzek. Premier dodał, że aktualny termin przyjęcia Polski do Unii to 2003 rok.

□ 28 lipca odbyło się oficjalne otwarcie cmentarza polskich oficerów w Katyniu. Udział wzięli premier J. Buzek i rosyjski wicepremier W. Christienko. Poświęcenia cmentarza dokonał Prymas Polski ks. Józef Kardynał Glemp. Wcześniej przetrzymano na lotniskach w Moskwie i Smoleńsku polską delegację, której umożliwiono dalszą podróż dopiero po interwencji ambasady RP w Moskwie. Trudności napotkał też specjalny pociąg wiozący członków Rodzin Katyńskich na uroczystości. Ostatecznie dwa składki pociągów połączono w jeden.

□ Odbyła się lustracja kandydatów na prezydenta. Tylko A. Olechowski przyznał się do współpracy z tajnymi służbami. Najwięcej emocji wzbudziła lustracja L. Wałęsy i A. Kwaśniewskiego, którym różnego typu lustracje zarzucały związki z tajnymi służbami PRL. Wałęsę już dawno wiązano z agentem o ps. „Bolek”, natomiast nowością jest agent „Alek” o numerze 72204, który miał być „źródłem piszącym”. Ten sam numer figuruje w aktach SB przy nazwisku Kwaśniewskiego.

□ Kancelaria prezydenta skrytykowała ustawę uwłaszczeniową. Minister Kalisz z kancelarii A. Kwaśniewskiego stwierdził, że uwłaszczenie i możliwość korzystnego wykupu mieszkań na własność daje przywileje tym, którzy w PRL „mieli układy”, bowiem podobno tylko ci dostawali tam mieszkania. Tymczasem „ludzie bez PRL-owskich układów” zostaną pokrzywdzeni. Wygląda na to, że postkomunistom wszystko się pomieszało...

□ Członkowie Krajowej Rady Radiofonii i TV zarzucili zarządowi telewizji publicznej, że stała się narzędziem kampanii wyborczej A. Kwaśniewskiego. Programy do emisji dobierane są pod kątem obecności w wydarzeniach prezydenta. Przykładem miała tu być rezygnacja w ostatniej chwili z transmisji otwarcia cmentarza w Katyniu, na którą Kwaśniewski ostatecznie nie pojechał.

□ Do dymisji podał się minister Edukacji Narodowej Handke. Ministerstwo źle oszacowało sumę potrzebną na subwencje dla szkół. Zastąpił go senator Edmund Wittbrodt.

□ Kancelaria premiera Buzka oświadczyła, że nie podejmie polemiki z listem otwartym prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej, który w mocnych słowach skrytykował ustawę o obywatelstwie pol-

skim (przysparzającą dużo kłopotów amerykańskiej Polonii) i mianowanie Wł. Bartoszewskiego przewodniczącym Rady Oświęcimskiej.

□ Posłowie SLD i Unii Wolności głosowali wspólnym frontem przeciw powołaniu komisji sejmowej do zbadania nadużyć w Komitecie ds. młodzieży w czasach, kiedy tym resortem kierował A. Kwaśniewski. Ten sam front dwóch partii przegłosował posłów AWS w sprawie rozliczenia majątku b. PZPR przejętego przez SdRP i później przez SLD.

□ W Wigrach na Mazurach odbyło się robocze spotkanie premierów Polski i Litwy. Rozmawiano o systemie oświatowym dla mniejszości narodowych w obydwu krajach.

□ Zarejestrowano już 15 komitetów na wybory prezydenckie. Na temat szans poszczególnych kandydatów OBOP mówi, że 66% chce poprzeć A. Kwaśniewskiego, a 10% M. Krzaklewskiego, który wyprzedził po raz pierwszy A. Olechowskiego - 8%. Za nimi po 3% poparcia mają J. Korwin-Mikke (UPR), J. Kalinowski (PSL) i L. Wałęsa. Po 2% Lepper i Olszewski. Reszta kandydatów w granicach statystycznego błędu.

□ Sejm uchwalił ustawę o repatriacji. Chęć powrotu do Polski wyraża m.in. około 20 tys. Polaków z 60-tysięcznej polskiej kolonii w Kazachstanie.

□ Senat RP opowiedział się za wprowadzeniem prawnego posiadania przez Polaków „podwójnego obywatelstwa”.

□ Polityk Unii Wolności B. Borusewicz stwierdził, że po wyborach prezydenckich będzie możliwy powrót do koalicji UW z AWS. Inni politycy Unii nie podzielają opinii Borusewicza.

□ L. Balcerowicz znalazł sobie nowe zajęcie. Były wicepremier został doradcą prezydenta Gruzji E. Szewardnadze.

□ Z funkcji rzecznika prasowego klubu poselskiego AWS zrezygnował P. Żak, którego zastąpił tymczasowo Jacek Rybicki.

□ A. Kwaśniewski przegrał cywilny proces za wykorzystanie fraszki J.I. Sztaudyngera w kampanii wyborczej w 1995 roku. Prezydent musi przeprosić spadkobierców poety.

□ Przetarg na dostawę nowego wzoru dowodów osobistych wygrało konsorcjum, w skład którego wchodzi węgierska firma, którą zarządza m.in. generał z tamtejszej b. komunistycznej służby bezpieczeństwa. Generał dodatkowo jest oskarżany we własnym kraju o defraudację kilku milionów forintów. A swoją drogą, czy Polacy nie mogliby się obejść bez nowych dowodów osobistych?

□ Tina Turner jest gwiazdą festiwalu piosenki w Sopocie. Jej koncert zaplanowano na 15 sierpnia.

□ Spada sprzedaż nowych samochodów. W stosunku do rekordowego roku 1999 oblicza się spadek o 13%. Największy udział w rynku ma sprzedaż *Fiata* - *seicento* (12,6%) przed produktem koncernu Daewoo - *Matizem* (9,3%).

## PAMIĘTAJCIE O ROCZNICACH...

2000 rok to okazja do okrągłych rocznic wydarzeń, które miały miejsce w równie okrągłych latach. Dla przykładu tylko w tym wieku mamy więc 80-lecie Cudu na d Wisłą i zwycięskiej bitwy z bolszewikami, czy 20-lecie Polskiego Sierpnia. Wszystkie rocznice mają to do siebie, że są doskonałą okazją przypomnienia młodym pokoleniom historii, bez której martwy jest wszelki patriotyzm i narodowa duma. Ta ostatnia od wielu lat leży solą w oku rozmaitym środowiskom. Jeszcze w czasach opozycji lat 70. Środowiska KOR-owskie głośno obawiały się wybuchu polskiego nacjonalizmu, świętując co najwyżej rocznice swojego marca 1968 roku. Generałowi de Gaulle przypisuje się stwierdzenie, że „są lepsi i gorsi Francuzi, lepsi to ci, którzy wiedzą kim była Joanna d'Arc”. Tymczasem stan świadomości młodego pokolenia bywa niekiedy przerażający. Pokolenie dwudziestolatków nie zna nie tylko dawniejszej historii Polski, ale nawet wydarzenia ostatniego dwudziestolecia są dla niej czymś dziwnym i niezrozumiałym. Przerażające ankiety, w których większość społeczeństwa tęskni za latami PRL-u są tego najlepszym dowodem. W przypadku ludzi dojrzałych ma tu syndrom „tęsknoty za młodością”. W młodych latach wszystko było lepsze, inne, sympatyczniejsze, jako że i my byliśmy zdrowsi, piękniejsi... Nie pamięta się więc pustych półek, kartkowego świata zakupów, kolejkowej rzeczywistości, powszechnego strachu, inwigilacji. Pamięta się za to zapachy wiosny, jesieni, lata, które pobijają w świadomości to co przykre, pozostawiając złudzenie szczęśliwości chwil przeżytych nawet w PRL. A co z młodymi? Skąd u nich bierze się bezkrytyczne podejście do np. urzędującego prezydenta, któremu nie może zaszkodzić ani pijaństwo na grobach pomordowanych oficerów, ani ekscesy pijackie w USA czy na Białorusi, nie mówiąc już o zwyczajnych kłamstwach (wykształcenie) czy niezbyt czystych rękach podczas urzędowania w ministerstwie sportu. Wyjaśnieniem jest tu inflacja patriotyzmu czy erozja podstawowych zasad moralnych. Sięgając jeszcze głębiej do przyczyn takiego stanu rzeczy dotrzemy do coraz większej „ahistoryczności” naszego społeczeństwa, zerwania związków z pokoleniami, które w walce o wolność znaczyły nagrobkami krzyżami drogi świata. Społeczeństwo „odhistorycznione”, bez podstawowych zasad patriotyzmu jest masą łatwą do manipulacji. Wszystko jedno, czy będzie chodziło o totalitarne rządy komunizmu, czy też o europejską „miazgę dobrobytu i spokoju”. Wchodząc do UE nie możemy się spodziewać zachowania różnic. Dobrym przykładem jest tu Irlandia, która zachowała sobie np. prawo do obrony życia nienarodzonego, ale wg wszelkich przewidywań niedługo z niego już zrezygnuje. Przemiany społeczeństwa

idą w tym kraju tak szybko, że staje się ono coraz bardziej zunifikowane z innymi państwami Unii. W Polsce jest jeszcze gorzej, bowiem w aspekcie coraz powszechniejszego permissywnego moralnego normy unijne już przekroczyliśmy.

Pozostaje historia, jako oklepana już, nauczycielka życia. Pozostaje szansa skorzystania m.in. właśnie z rocznic. Tymczasem, niektórzy...

Kilka tygodni temu pewien mieszkający we Francji publicysta „Polityki” zaatakował pomysł ministra oświaty Handkego ogłoszenia konkursu dla młodzieży, który dotyczył mordu oficerów polskich w Katyniu. Ludwik Stomma, bo o niego tu chodzi, nazwał pomysł „wychowaniem ku nienawiści” i „obłędem pedagogicznym”. Wcześniej ten sam autor w cyklu pseudohistorycznym wyszydzał triumfy oręża polskiego, za wszelką cenę starając się wykazać, że nie dorastało ono swojej rycerskością do pięć zakutym łbom Zachodu. Tym razem jednak, co nieco przesadził. Zapomniał bowiem, że we Francji lekcje na temat holocaustu stają się obowiązkowym przedmiotem szkolnym. Czyżby także było to „wychowanie ku nienawiści”? Ów felietonista nazwał konkurs „rozmywaniem bolesci Katynia w organizowaniu Roku Katyńskiego”. Paskudna obłuda, jako że sam konkurs pokazał, że „Rok Katyński” to jeszcze za mało by prawda o tej zbrodni dotarła do całego społeczeństwa. Na ów konkurs ministerstwa napłynęły prace, których młodzi autorzy do dziś nie widzieli, że zbrodni tej dokonali sowioci. Na marginesie trzeba dodać, że szanowne Jury samo się przestraszyło zapewne swojego konkursu, bowiem nagrodziło główną nagrodą pracę łączącą Katyń z... holocaustem. Poprawność polityczna jak widać liczy się przede wszystkim.

Na zakończenie dodajmy, że felietonista z „Polityki” otrzymał niedawno order z rąk samego prezydenta. Jak widać Aleksander Kwaśniewski przed kolejnymi wyborami wie, za co nagradzać...

BOHUMIL PROHAZKA

*Dokończenie ze str. 3*

## WOJNA POLSKO - BOLSZEWICKA

Tak zaczęła się agonía armii M. Tuchaczewskiego, okrążanie poszczególnych związków i oddziałów. Butni agresorzy stracili około 70 tys. jeńców, a dalszych 80 tys. ich żołnierzy musiało szukać ratunku w Prusach Wschodnich. Edgar Vicent D' Abernon uznał, że dopełniła się 18 decydująca bitwa w dziejach świata.

To zwycięstwo potrzebne było przede wszystkim nam samym. Bez niego Polska nie odzyskałaby pełnej suwerenności, pozostałby nadto kompleks względem wschodniego sąsiada jako następstwo ponad wiekowej niewoli. Należy też pamiętać o ówczesnej sile ugrupowań, które nad walor własnej państwowości wysuwały hasła socjalne, dały się zwieść agitacji bolszewickiej.

ADAM DOBRŃSKI



## ze Świata

□ Rosja nasiliła ataki na pozycje czeczeńskie. Tymczasem wśród prorosyjskich Czeczenów doszło do wewnętrznych starć.

□ Kongres USA przyjął rezolucję związane z mordem polskich oficerów w Katyniu i 20-leciem powstania Solidarności.

□ Prezydent Ukrainy L. Kuczma nakazał rządowi W. Juzwenki rozwiązanie wszystkich problemów dotyczących stosunków z Polską. Chodzi m.in. o zakończenie odnowy cmentarza Orłat we Lwowie i budowę ropociągu Odessa-Brody-Gdańsk.

□ Ukraińska wicepremier Julia Tymoszenko znalazła odpowiedź na pogróżki Moskwy o budowie gazociągu, który ominie jej kraj. Tymoszenko podpisała porozumienie a Turkmenistanem na dostawę gazu, które już w 2001 roku mogą pokryć całe zapotrzebowanie Ukrainy. Umowa została jednak ostro skrytykowana przez prezydenta L. Kucznię, który zwraca uwagę na rosyjski gaz tańszy od turkmeńskiego.

□ 24 września odbędą się w Jugosławii wybory prezydenckie, parlamentarne i samorządowe. Opozycja weźmie udział w wyborach lokalnych, pozostałe zaś prawdopodobnie zbojkotuje. Sondaże i tak dają najwięcej szans urzędującemu prezydentowi S. Miloszewiczowi.

□ UE ogłosiła tzw. „białą listę” przedsiębiorstw jugosłowiańskich, które nie obowiązują embargo na handel z krajami Unii. Tymczasem przedstawiciele tych firm poprosili o wykreślenie ich z listy, ponieważ jako „kolaboranci NATO” odnotowują spadek sprzedaży na rynku wewnętrznym.

□ Umowa Rosja - Niemcy przewiduje odroczenie spłat rosyjskiego długu wobec Berlina o kilkanaście lat. Pierwsze raty byłyby spłacane dopiero po 2016 i 2020 roku. Z 43 miliardów dolarów starych długów Rosji ponad połowa przypada właśnie na Niemcy.

□ Do 2002 roku Rosja ma wycofać wszystkie swoje wojska z Nadniestrza wchodzącego w skład Mołdawii.

□ Ministrowie 15 krajów Unii Europejskiej ustalając budżet na 2001 rok obcięli znacznie wydatki na pomoc dla krajów kandydujących.

□ Parlament w Kijowie uznał oświadczenie rosyjskiej Dumy o „dyskryminacji języka rosyjskiego na Ukrainie” za mieszanie się w wewnętrzne sprawy kraju.

□ Urząd podatkowy Ukrainy poinformował, że tylko w ciągu jednego roku wypływa z tego kraju nielegalnie 5 mi-

liardów dolarów. Tymczasem dla porównania wszystkie roczne inwestycje zagraniczne na Ukrainie stanowią sumę 3 miliardów.

□ Jedna trzecia mieszkańców Białorusi pragnęłaby wyemigrować z własnego kraju - ujawniły niezależne badania opinii publicznej.

□ Słowacja zostanie trzydziestym członkiem Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju - OECD, która ma siedzibę w Paryżu. Znacznego poparcia dla przyjęcia Słowacji do OECD udzieliła Polska.

□ Rozmowy pomiędzy politykami Izraela i Autonomii Palestyńskiej zakończyły się fiaskiem. Jest to porażka prezydenta Clintona, który występował w roli gospodarza i mediatora. Sytuacja zaostrza się, ponieważ J. Arafat chce po 13 września ogłosić niepodległość Palestyny, zaś Izrael powiększa liczbę żydowskich osadników na Zachodnim Brzegu Jordanu.

□ Prezydent B. Clinton ogłosił o zamiarze przeniesienia ambasady USA w Izraelu z Tel Avivu do Jerozolimy.

□ Izrael zamierza usunąć z instytutu Yad Vashem tablicę poświęconą Carowi Bułgarii Borysowi III. Płytę wmurowano w 1993 roku na wniosek ocalonych dzięki Carowi 50 tys. Żydów z Bułgarii. Tymczasem władze uważają, że Car zezwolił na wywózkę przez Niemców Żydów z Tracji i Macedonii, które pozostawały pod bułgarską okupacją.

□ Polskie organizacje na Litwie zamierzają utworzyć wspólne Forum skupiające około 50 różnego typu działających tam polskich organizacji.

□ 113 osób, w tym dwie uczennice studium hotelarskiego z Jeleniej Góry na praktykach, zginęły w katastrofie francuskiego samolotu „Concorde”, który spadł po awarii silnika na hotel w Gonesse pod Paryżem.

□ Prywatyzacja gospodarki b. NRD kosztowała budżet federalny 230 miliardów DM. W momencie zjednoczenia Niemiec szacowano majątek NRD na 600 miliardów DM, ale okazało się, że socjalistyczne przedsiębiorstwa są nie doinwestowane, wymagają modernizacji, a ich działalność trzeba wesprzeć olbrzymimi kwotami na zniwelowanie szkód ekologicznych, które poczyniły.

□ Ostatnio ujawniono ciekawostki związane z strategią negocjacji o rozszerzeniu UE ze strony brukselskich urzędników. Dla przykładu Polsce proponuje się bardzo niskie ceny produkcji winogron, co Warszawa bez oporu akceptuje, jako że winogron u nas mało. Następnie w Budapeszcie porównuje się terytorium Węgier do Polski i próbuje narzucić tamtejszym producentom jeszcze mniejsze kwoty na produkcję, która jednak dla Węgrów stanowi jedną z podstawowych gałęzi rolnictwa. Ciekawe u kogo urzędnicy Unii pobierali lekcję?

□ Koncern Forda zamknął oficjalnie i odprzedał montownie swoich samochodów na Białorusi. Powodem jest brak popytu.

## O TRZEŹWEJ ZADUMIE NAD SIERPNIEM

W rytm bijącego zegara jak zwiędły liść spada kartka ze ściennego kalendarza. Wraz z nią odszedł kolejny dzień, tydzień, miesiąc naszego życia. Tyle wydarzeń, tyle radości, smutku i zmęczenia... Tak minął lipiec, połowa wakacji i połowa lata... Początek albo koniec długiego wy-czekiwanego urlopu. Każdy przecież pragnie odpocząć. Zabiegani i osaczeni w codzienności, tęsknimy za chwilą, gdy wtuleni w zielone ramiona natury, łapać będziemy głębokie oddechy... Wokół cisza, spokój i tylko od czasu do czasu brzdąkanie ożywionych nadejściem nocy, polnych świerszczy. Zwykły hałas a wszystkie spłoszą się i skryją, zamilkną i znikną jak stłumione wyrzuty ludzkiego sumienia...

Wakacje, odpoczynek, relaks, zabawa i wytchnienie. Dla wielu to jedyna okazja, by choć na chwilę porzucić pracę i codzienne obowiązki, by wyruszyć na wielką wyprawę i przynieść z niej to, co nikomu nieznane.

„Wszystko ma swój czas” (Koh 3,1) pisze Kohelet, jest czas radości i czas smutku, czas pracy i czas odpoczynku, czas zabaw i czas na refleksję...

W tej pogoni za światem warto, trzeba zatrzymać się przez moment i szczerze spojrzeć sobie w oczy... Choć raz nie uciec przed własnym sumieniem, nie odejść bez słów prawdy.

Oprzeć głowę wygodnie na ręce i pomyśleć może o... Bogu, o Kraju gdzieś nad Wisłą; o ptakach emigrantach lecących wciąż za morze, o ciepłej wodzie w rzece, o słońcu w niej skąpanym i .. o domu rodzinnym dawno nie widzianym, o kapliczce przydrożnej, krzyżu w niej spróchniałym, o sierpniu Maryjnym ziołami przybranym, o Powstaniu Warszawskim, o walce, obronie i... o ludzkiej trzeźwości... w cierniowej koronie...

Polski sierpień jeszcze słychać zgrzyt kos i sierpów na polach, warkot kombajnów i maszyn rolniczych, jeszcze czuć zapach skoszonej żółtej słomy i ziarna zebranego z dojrzałych kłosów zboża, jeszcze trwa pamięć o tamtej Warszawie i chłopcach powstańcach z dziecięcych lat wojny.

Sierpień - ważny dla każdego Polaka, miesiąc pamięci narodowej, świąt kościelnych i czas dobrowolnej abstinencji alkoholowej. Dla wielu to ostatnie wydaje się być dziwne, śmieszne, niezrozumiałe. „Przecież to czas wakacji - usłyszałem z ust młodego człowieka - dlaczego mam się umartwiać?” - roześmiał się wrzeszcząc ramionami.

Warto więc spojrzeć w drugą stronę życia, bo gdy widzi się tylko jedną, z czasem wszystko zatracą swój wymiar. Pragnie się uciechy, zabawy i radości życia, popijania jej gorzkim smakiem okowity, a zapomina, że ktoś kiedyś za Ojczyznę walczył, sam zginął albo kogoś zabijał. Dziś wolni od zaborczych wrogów, sami sobie szukamy zagubienia. Karnawał, ślub,

raut, szkolna impreza wszystko to stanowi okazję do mocnych wiwatów. Tak po mału, tak po trochu i... nie wiadomo kiedy życie bez nich przestanie mieć sens.

Pamiętam ten dzień. Był duszny lipcowy poranek. Duże miasto i pełno zgiełku z zakorkowanych ulic. Dookoła tłum spieszących się do pracy ludzi, a wśród nich - mały chłopiec, trzymający za rękę nietrzeźwego ojca. Kopiając niezdarnie kamyk, co jakiś czas zadawał pytanie - tatusiu dokąd idziemy? I zanurzając rączkę w naderwaną kieszeń patrzył na niego, a później przed siebie. Zatrzymałam się bezradnie opuszczając ramiona. Z rozpalonego słońcem policzka spłynęła gorąca łza. Jak echo zabrzmiały mi w uszach słowa tamtego młodzieńca „dlaczego mam się umartwiać? Z czasem i ty znajdziesz odpowiedź - pomyślałam - w widoku młodych ludzi zamykających w butelce najpiękniejsze lata i chwile swojego życia. Odnajdziesz ją w słowach nieszczęśliwych żon i matek, troszowanych na co dzień batem mężowskich nałogów. Odnajdziesz w twarzach zalekzionych dzieci pozbawionych domu i miłości. Zobaczysz w sąsiadach i przechodniach nieznanym, obrzucanych bluźnierstwem i słowem pogardy. Ujrzysz ją i w takich, którzy pijąc sami topią swą samotność do ostatnich chwil życia. Potem gin, bo nikt im pomóc nie potrafił.

Było to zimą. Późny wieczór i kolejna bezsenność. Włączyłam telewizor, bezmyślnie przerzucając stacje. Zatrzymałam się na którejś z nich. To nie był film, choć niewiarygodnością zdarzeń przypominał jakiś kinowy, fikcyjny horror. To był reportaż, a raczej życie utrwalone na taśmie. Bohater, młody człowiek szukający „od zawsze” okazji do picia. Ona zaś, nieco starsza, a więc może tylko wyniszczona alkoholem - zmarszczki dodawały starości jej twarzy i dwoje małych dzieci... jak parka porzuconych piskląt, przenoszonych z miejsca na miejsce strzępy podartych gazet. Ich dom, to melina, zamknięta w ścianach ciasnego M-1.

Przerażona widokiem reporterka próbowała o coś zapytać. Na próżno. Zrezygnowana, odłożyła mikrofon, raz jeszcze spoglądając na bawiące się dzieci. Potem wyszła. Wylączono kamerę, a ja w tę noc jeszcze długo nie mogłam zasnąć.

Trzeźwość jest prawdziwą wartością, jest radością, szczęściem i drogą do wolności. Jest wielkim darem od Boga, dającego nam w osobie Jezusa Chrystusa niezrównany przykład trzeźwości i mężnego opowania. Wierna miłość Człowieczego Syna wobec Ojca i wobec ludzi od początku do końca była źródłem tej postawy, wyrażonej ostatecznie Ofiarą Krzyża. Przez nią Chrystus stał się dla nas jedynym i niedoścignionym wzorem godnym najwyższej chwały i uwielbienia. Brak trzeźwości to brak sensu życia, brak odpowiedzialności i miłości do drugiego

Maszki M. ...

### MEDALION Z ZADUMANIAMI

Nasze życie  
jest ciągłą walką.  
\*\*\*

Nie możesz być silniejszy  
od przeznaczenia.  
\*\*\*

Nie należy przemilczać racji.  
(Eurypides)  
\*\*\*\*\*

Prosta droga jest najlepsza.  
\*\*\*

Lepiej kontrolować  
swoje błędy niż cudze.  
(Demokryt)

człowieka. To pustka, bezsens i jałowość. To rozpacz, nicość, śmierć.

„Uczyńcie, co wam powie Syn” - oto słowa Maryi, zaniepokojonej bezradnością gospodarzy, którym podczas wesela w Kanie Galilejskiej zabrakło wina (J 2, 1-11). Dziś, odnoszą się one i do nas, ludzi końca XX wieku. Wielokrotnie przywołuje je Ojciec Święty, wielki Apostoł trzeźwości. W swoich naukach przypomina nam, że jest ona wartością, jest propozycją na drodze rozwoju, jest warunkiem niezbędnym do dobrego spełnienia życia i uzyskania udziału w Królestwie Niebieskim. Kościół, zatroskany o Lud Boży, przez swoją posługę, podaje wiernym różne propozycje, zapewniające bezbłędny wybór i w konsekwencji - szczęśliwe życie. Jednym z nich jest próba podjęcia sierpniowej abstinencji, której w żaden sposób nie należy traktować jako bezwzględnej nakazu, którego złamanie obciążone jest grzechem. Jej treść można zamknąć w słowach: „spróbuj żyć w trzeźwości, zakosztuj jej smaku, odkryj pełnię radości ze swego człowieczeństwa...”

Być może będzie to dla Ciebie duży wysiłek, ogromna ofiara i wielkie przedsięwzięcie. Może będziesz się bał, że nie wytrwasz, że nie dasz rady, że upadniesz. Może nie raz będziesz miał nieodpartą pokusę wyciągnąć rękę po kolejny kieliszek. Nie załamuj się. Chrystus zawsze jest z Tobą. Ten, Który wcielił się w ludzkie ciało, zna dobrze jego słabości. Pochyl głowę, zamknij zmęczone walką oczy i módl się do tego, Który będzie Cię wspierał: *Umocnij mnie Panie w mej trzeźwości i postanowieniach. Nie pozwól, bym kiedykolwiek zatracił panowanie nad sobą.*

MONIKA WALENCIK



## WSPOMNIENIE O ŚP. KS. REKTORZE BERNACKIM

Zwrócono się do mnie przed kilkoma dniami, z prośbą o napisanie kilku słów z okazji rocznicy śmierci ks. Rektora Zbigniewa Bernackiego, to w pierwszej chwili chciałem przeprosić i odmówić - cóż bowiem można jeszcze napisać o człowieku, który odszedł 15 lat temu, chociaż pozostawił ślad w moim życiu kapłana. Później, zastanowiłem się: a może właśnie teraz będzie łatwiej wrócić do tamtych lat. Teraz - kiedy pamięć dokonała nieuniknionego przesiewu wspomnień. Teraz - kiedy pozostało tylko to co ważne, to co dobre, a reszta w jakiś tajemniczy sposób poszła w niepamięć. Kim był w moich oczach, śp. Ks. Rektor? Kim był ten, u boku którego przyszło mi spędzić ostatnie lata w jego kapłańskim życiu, a w moim pierwsze?

Przede wszystkim ks. Bernacki nie przechodził przez życie niezauważalnie - ktoś powiedział przede mną o wiele lepiej - jego obecność w parafii, na zjeździe, czy pielgrzymce była odczuwalna, dawał znać o swojej obecności. Niektórzy mieli mu za złe te manifestacje, to, że wymaga szacunku, a przecież nie chodziło mu o jego własną osobę, ale o funkcję w Kościele którą sprawował.

Namiętnie kochał życie, zapewne podświadomie, czy wręcz świadomie, chciał odszukać czas młodości zabrany przez pobyt „w piekle na ziemi”, jakim był obóz koncentracyjny w Matthesen. Lubił towarzystwo, nie potrafił żyć w samotności, nie miał w sobie nic z pustelnika, lubił odnaleźć się w gronie księży i świeccich przyjaciół. Mimo, iż nie nazwałby tego „indywidualnym duszpasterstwem rodzin”, to wiele małżeństw poznanych w latach duszpasterskiej posługi, a następnie ich dzieci, podtrzymywały kontakt, aby dzielić się z ks. Rektorem ich radościami i kłopotami. To właśnie ci przyjaciele ponieśli trumnę w jego ostatniej ziemskiej drodze.

„Aby tak jak My stanowili jedno” (J 17,11) - ten tekst św. Jana widnieje na obrazku z okazji jubileuszu kapłańskiego ks. Bernackiego. Droga do tej jedności, nawet w tak małej części Kościoła Powszechnego, jaką jest Polska Misja Katolicka we Francji, nie zawsze jest łatwa. Na tej drodze może dojść do konfliktów i nieporozumień. I wówczas, ks. Rektora coś korciło, poszukiwał wyjścia, powtórnego nawiązania zerwanego kontaktu, aby wszyscy byli jedno...

Ks. Rektor pracował uważnie ale szybko i zawsze znalazł czas na lekturę nowości wydawniczych, pójście do kina, teatru czy na wystawę. Za złotoustego kaznodzieję nie uważał się, ale jego głoszenie Dobrej Nowiny, było szczere od serca, nie znosił patetycznego gładzenia. A już naprawdę nie cierpiał potemi-knowskiej propagandy sukcesu i próżnych dworskich pochwał. Mimo, iż jego karnet adresów wypełniony był prywatnymi telefonami ludzi znanych, na wysokich stanowiskach, nigdy się z tym nie obnosił. Z przyjaciółmi z lat spędzonych w „Seminaire des Carmes”, wśród nich wielu biskupów, m.in. kardynał Lustiger, zachował żywe kontakty. W jednej z swoich konferencji, kardynał, arcybiskup Paryża przypomniał, że „Zbyszek był dla niego nie tylko przyjacielem, ale i pierwszym naocznym świadkiem Holocaustu”.



W chwilach zadumy, myślą wracał do Grybowa, tej ziemi bekskidzkiej, ziemi dzieciństwa, której nie dane już mu było odwiedzić przed śmiercią. Te górzyste krajobrazy, zastępowały mu Pireneje, gdzie lubił jeździć, gdzie był niezrealizowany projekt ostatnich lat jego życia - Dom Polskiego Pielgrzyma w Lourdes. To tam właśnie, żegnając się ze mną, ks. Rektor powiedział: „Do zobaczenia po wakacjach”.

To były ostatnie słowa, które do mnie skierował.  
Ks. JERZY CIECHOMSKI

## POLSKIE ZWYCIĘSTWO

6 czerwca minęła 56 rocznica desantu wojsk alianckich w Normandii. Główny ciężar inwazji spoczywał na wojskach amerykańskich, angielskich i kanadyjskich. Najbardziej krwawe i najcięższe walki toczyły się na plaży Omaha Beach, gdzie w ciągu pierwszych trzech godzin zginęło ok. 600 żołnierzy (z 34 tys., którzy wylądowali). Po 24 godzinach liczba ofiar wzrosła do 3 tys. Łącznie w walkach o Normandię poległo 8 tys. Amerykanów. Pochowano ich na pobliskim wojskowym cmentarzu, którym opiekują się władze amerykańskie.

Chlubną kartę w walkach o Normandię zapisali także Polacy.

Polskie jednostki, z wyjątkiem okrętów wojennych osłaniających operację lądowania 6 czerwca 1944 r. oraz kilku dywizjonów lotniczych, nie uczestniczyły w wal-



kach o przyczółki w Normandii. Dywizja gen. Maczka włączyła się do akcji dopiero 29 lipca 1944 r.

Po przedostaniu się przez Węgry do Francji, gen. Maczek przybył do Coëtquidan, gdzie organizował 10 Brygadę Kawalerii, która walczyła u boku armii francuskiej koło Reims i Montbard w czerwcu 1940 r. oraz uczestniczyła w operacjach z gen. Leclerc i Piron. Po klęsce Francji Maczek przedostał się do Anglii i tam, z polskich żołnierzy i uchodźców znajdujących się w obozach w Szkocji, sformułował 1 Dywizję Pancerną. Dywizja ta dotarła do małego rybackiego portu Courseulles w Normandii, 1 sierpnia 1944 r. Liczyła 15210 ludzi i 885 oficerów. Miała na wyposażeniu 4431 pojazdów mechanicznych, w tym 381 czołgów. Była imponującą siłą, świetnie zorganizowaną. W jej skład wchodziły 4 pułki pancerne, pułk zwiadowczy, 3 bataliony strzeleckie i 4 pułki artylerii.

Chrzest bojowy przeszli Polacy 8 sierpnia 1944 r. Ich zadaniem było opanowanie miasteczka Cauvicourt i Renémesnil oraz ewentualnie dwóch pobliskich wzgórz. Przeciw sobie mieli XII Dywizję SS Pancerną. W starciu z Niemcami Polacy stracili 26 czołgów. O świcie 9 sierpnia Batalion Strzelców Podhalańskich i część 8 Batalionu Strzelców, składającego się z górników z północnej Francji oraz robotników cukrowni w Pikardii i Normandii, opanowały Saint Sylvain i okoliczne wzgórza, unikając okrążenia. Linie niemieckie zostały przesunięte o 3 kilometry. Drogo kosztowało Polaków wykonanie następnego rozkazu - zajęcia lasu Quesnay, bastionu broniącego szosy do Falaise. W akcji zginęło 656 ludzi. Stracono 66 czołgów, 10 dział przeciwpancernych i dwie armaty. W tej sytuacji nie mogli polscy żołnierze dokonać przebiecia niezbędnego dla 2 korpusu kanadyjskiego. Polacy zostali zluźniani, ale nie na długo i 14 sierpnia z powodzeniem wywołili Potigny, miasteczko polskich górników. W operacji okrążenia VII Armii Niemieckiej, które było dla niej normandzkim Stalingradem, gen. Maczek otrzymał rozkaz zbliżenia się do Chambois. Wieczorem 17 sierpnia Montgomery wydał rozkaz opanowania miasta. «Dlaczego Chambois? - stawał sobie pytanie Maczek, mający opinię dowódcy, który potrafił ocenić teren jednym rzutem oka. - Chambois jest na samym końcu kotliny!» Nie mógł się tam dać pogrzebać, a do szloby do tego, jeśli dokładnie zrealizowałby rozkaz Montgomeryego. Zdecydował: «Atakujemy górę Ormel, kryptonim „Maczuga”». Aby jednak udać, że jest posłuszny głównodowodzącemu, Maczek wysłał, mimo wszystko 10 batalionów na Chambois. W sobotę 19 sierpnia o godz. 19:50 Polacy ze wzgórza ujrzeni w kotlinie batalion amerykański.

Dokończenie na str. 17



**LA PAGE DES FRANCOPHONES**  
de Richard Zienkiewicz (riczienk@francenet.fr)

## LE MIRACLE DE LA VISTULE

Cette année, c'est le 80<sup>e</sup> anniversaire du miracle de la Vistule. Ce terme, apparu dans *Rzeczpospolita* du 14 août 1920 appelant à un miracle pour sauver la Pologne, désigne l'extraordinaire retournement de situation qui a permis aux Polonais de mettre fin au siège de Varsovie par l'Armée rouge et de la bouter hors de ses frontières. En raison de la coïncidence de dates avec l'Assomption, on y a vu une intervention divine au secours des Polonais.

A la sortie de la Grande Guerre, la Pologne a retrouvé son indépendance après 123 ans d'inexistence. Fin 1918, le pays est reconstitué de morceaux restitués par les puissances partageantes, où tout est à construire, notamment l'administration de l'État et les infrastructures indispensables avec, en premier lieu, l'établissement des frontières. Les traités internationaux ont laissé beaucoup de flou sur ce sujet et ce n'est que par des plébiscites, par des décisions des Alliés ou par les armes que les solutions définitives sont trouvées. A l'est, la situation est particulièrement compliquée. Le territoire de l'ancien royaume polono-lituanien doit être partagé entre Polonais, Litvaniens, Ukrainiens et Biélorusses. La mosaïque ethnique en présence n'est pas propice à une solution équitable et donne lieu à l'expression d'un nationalisme exacerbé. Mais pour la Pologne, la menace réelle vient de plus loin, de la Russie révolutionnaire dont les dirigeants préparent l'opération « Vistule », dont le nom même ne laissait planer aucun doute sur ses objectifs. Elle prévoyait en effet de semer le ferment révolutionnaire en Europe centrale avant d'étendre la révolution à tout le continent. Dès décembre 1918, l'Armée rouge occupe Minsk, puis Wilno et Kowno. Pendant ce temps, l'armée polonaise se déploie dans la région. C'est le début des affrontements au cours desquels les Polonais rencontrent des succès, réussissant à s'emparer de Wilno en avril. A la suite de l'échec de pourparlers de paix, la Pologne entreprend une offensive qui lui permet d'avancer vers l'est et de prendre Minsk en août 1919. Un autre front s'ouvre en juillet en Ukraine, après la victoire des Polonais sur les Ukrainiens qui les conduit à occuper la Galicie orientale. En septembre, les Polonais passent un accord avec les Ukrainiens pour faire front commun contre l'Armée rouge. Piłsudski ordonne la suspension des combats et, d'octobre à décembre, des négociations de paix se déroulent de nouveau. En janvier 1920, à la demande de la Lettonie, les Polonais délivrent la ville de Dunabourg. Pendant la période hivernale, les adversaires se préparent à l'of-

fensive. Une fois de plus, les pourparlers de paix n'aboutissent pas. En avril 1920, appuyées par les Ukrainiens, les troupes polonaises passent à l'attaque. Kiev est prise en mai. Pendant ce temps, les Russes attaquent plus au nord, mais ils sont vite arrêtés. Fin mai pourtant, libérés de la guerre contre les Russes blancs, les Soviétiques reprennent l'initiative en Ukraine. Les Polonais abandonnent Kiev et battent en retraite. Les Bolcheviques arrivent aux portes de Lwów et de Zamość. Au nord, ils reprennent Wilno, Grodno et Białyystok, atteignent la Vistule et menacent directement Varsovie. Cela provoque une crise politique dans la capitale, à la suite de laquelle Wincenty Witos est nommé Premier ministre fin juillet, tandis que les Bolcheviques créent un embryon de gouvernement révolutionnaire à Białyystok. La bataille de Varsovie débute le 13 août. Le plus gros poids de la défense repose sur les forces du général Haller. Pourtant, le 16 août, les troupes soviétiques commandées par Toukhatchevski se laissent surprendre par la contre-offensive polonaise, menée par Piłsudski qui, soutenu par la mission militaire française, réussit à faire éclater le front russe de toutes parts. L'Armée rouge est obligée de battre en retraite sous la poussée polonaise. Le cessez le feu est signé le 12 octobre 1920. La signature du traité de paix de Riga, le 18 mars 1921, met fin à la guerre et fixe les frontières orientales de la Pologne, au-delà de la ligne Curzon que les Alliés avaient en vain tenté d'imposer. La guerre polono-bolchevique de 1919-1921, résumée ici à grands traits, s'inscrit dans le cadre de la lutte de la Pologne pour l'établissement de ses frontières et pour le maintien de son indépendance. C'est en outre, dans une perspective plus large, la lutte de la démocratie contre la menace de la révolution que les Bolcheviques voulaient exporter en Europe en commençant par la Pologne (« La route de l'incendie mondial passe sur le cadavre de la Pologne » – Toukhatchevski). Après la défaite, les Bolcheviques se renferment sur eux-mêmes à l'instigation de Staline, en attendant le moment propice. La Seconde Guerre mondiale en sera l'occasion et ils n'hésiteront pas à envahir la moitié de l'Europe avec le consentement de l'Occident, trop heureux d'échapper au pire. Après avoir sauvé l'Europe de l'islamisation en arrêtant l'empire ottoman à Vienne en 1683, c'était la seconde fois que la Pologne se posait en rempart du Vieux Continent, cette fois-ci contre une communisation certaine. Dans ces conditions, est-il encore besoin de démontrer que la Pologne fait bien partie de l'Europe ?

## Święci paryskich ulic

### RUE SAINT JULIEN DE PAUVRE

Znana była już w średniowieczu. W XIII w. została powiększona i połączona ze skwerem Viviani. Dzisiaj spacerując po niej widzimy kilka kamienic, które pochodzą z XIII w. - podlegały one rządcy Petit Châtelet. Specjalnie nie wyróżnia się niczym charakterystycznym. Jednak należy pamiętać o jej świętowości w XIII stuleciu. Ulica ta zawdzięcza swoją nazwę kościołowi, który znajdował się wówczas w niezwykle ważnym punkcie Paryża, na skrzyżowaniu dróg rzymskich prowadzących w stronę Orleanu i do Włoch. Można powiedzieć, że życie na tym skrzyżowaniu datuje się od VI wieku, bowiem w tym czasie wzniesiono tutaj kaplicę pod wezwaniem świętego Julien-l'Hospitalier albo (Julien le Pauvre), która była przytułkiem dla pielgrzymów, cudzoziemców i biednych podróżnych. Po najeździe barbarzyńskich ludów z północy w 886 r. kaplica przestała istnieć. Dopiero po upływie kilku wieków, dzięki zakonowi benedyktyńców, rozpoczęto budowę nowego kościoła, który pozostał do dnia dzisiejszego. W owym czasie wokół katedry Notre-Dame znajdowało się już około dwudziestu innych kościołów, jednak do dziś pozostały jedynie dwa - wcześniej omawiany św. Seweryna i św. Juliana. Budowany w latach 1170-1240, podobnie jak wspomniana katedra, stanowił centrum życia akademickiego. Właśnie zapanowała wolność myśli i słowa po tej stronie Sekwany. Początkowo, zwyczajem starożytnych Greków, mistrzowie przechadzali się wraz ze swoimi uczniami po okolicznych skwerach, tawernach, po ulicach czy placach publicznych. Od tego czasu „rive gauche” dominuje swoją akademickością nad innymi dzielnicami. Kiedyś przychodził tu Abelard (1079-1142) pierwszy filozof francuski, aby rozważać i prowadzić spór o uniwersalia, powszechniki czyli pojęcia ogólne. Kościół św. Juliana został kościołem parafialnym studentów i mistrzów. Co więcej, stał się siedzibą i zgromadzeniem generalnym dla władz uczelnianych i tu wybierano rektora uniwersytetu (Rector Magnificus). Od XV wieku większość znanych szkół zaczyna przenosić się wyżej tj. w stronę wzgórza św. Genowefy. Wypadki, które wydarzyły się w 1524 r. podczas kolejnych wyborów rektorskich, doprowadziły do dewastacji kościoła i tym samym do utraty wpływów. Fasada główna kościoła straszyla swoim wyglądem. W XVII wieku została całkowicie zburzona, a ubogie opactwo nie było w stanie wybudować nowej świątyni. Kościół pełnił



FOT. ST. FREDRO-BONIECKI

rolę kaplicy. Został przekazany pod szpital Hôtel-Dieu dzięki czemu odnowiono go i przywrócono do stanu obecnego. Patrząc z zewnątrz zauważamy, że absyda północna jest krótsza od południowej. Owa asymetria jest celowa ze względu na cudowne źródło, które ponoć leczyło wszystkie choroby. Wchodząc do środka zauważamy ikonostas, który uświadamia nam, że jest to obrządek wschodni. W górze widzimy Chrystusa ukrzyżowanego, obok Matkę Jego i św. Jana. Od 1889 r. kościół należy do Melchitów, wspólnoty katolickiej powstałej na Bliskim Wschodzie. W 1439 r. na soborze florenckim melchici uznali zwierzchnictwo papieża zatrzymali jednak obrządek wschodni i język liturgiczny grecki oraz arabski. Tak właśnie w każdą niedzielę o godz. 11-tej możemy uczestniczyć we Mszy św. odprawianej w dwóch językach.

Chciałabym jeszcze nawiązać do patrona kościoła - św. Juliana. Wiąże się z nim dziwna legenda, którą Jacques de Veragine opisał w „Złotej Legendzie”. Otóż Julian, pochodzący ze znanej i bogatej rodziny, wyprawiał się na polowanie. Na drodze spotkał jelenia, który mu przepowiedział, że zabije swoją matkę i ojca. Zbulwersowany Julian opuścił więc dom rodzinny i udał się przed siebie. Uzyskawszy łaskę króla otrzymał zamek oraz małżonkę. W tym czasie zatroskani rodzice poszukiwali swego syna. Trafili wreszcie do jego domu. Julian był na polowaniu, zaś żona jego przyjmowała swoich teściów. Strudzonych ułożyła spać w małżeńskim łóżu, po czym udała się na poszukiwanie męża, by mu oznajmić radosną nowinę. Kiedy Julian wrócił do domu, znalazł obcych w swoim łóżu, nie spotkawszy swojej żony zabił rodziców. Kiedy dowiedział się o tragedii porzucił cały majątek i poświęcił się biednym i opuszczonym, by uzyskać przebaczenie u Boga. Wraz z żoną leczyli trędowatych. Zmarli pozostawiając po sobie wspaniałe dzieło.

MASZKA LIWOSZ-MICHAŁOWSKA



## własnym głosem z Polski

Muszę z przykrością stwierdzić, że lewicowi politycy w Polsce mają ostatnio tak zadowolone miny jak nigdy przedtem. Wpływa na to zapewne perspektywa wcześniejszego objęcia władzy przez SLD oraz pewna wygrana Kwaśniewskiego w październikowych wyborach. Przy każdej okazji przypomina on, że nie warto wybierać prezydenta tzn. jego, w dwóch turach, gdyż to marnotrawstwo państwowych pieniędzy. Zapomina ten człowiek, że zbytnia pewność siebie już niejednego zgubiła. Z Krzaklewskim może rzeczywiście wygrać, gdyż przywódca AWS ma przesadnie duży elektorat negatywny, ale z Olechowskim, gdyby się przypadkiem spotkali w drugiej turze, jego szanse byłyby o wiele mniejsze. Olechowski jest nie tylko od niego inteligentniejszy i przystojniejszy, co ma duży wpływ na żeńskich wyborców, ale posiada również ciemne plamy na swym życiorysie, co wśród moich rodaków, z których większość ma też coś na sumieniu, wcale w tym wypadku nie jest wadą, lecz zaletą.

Nie wiem jak to jest w innych krajach, ale okazuje się, że w Polsce grzesznicy lubią grzeszników. Znakomicie tę ludzką ułomność wykorzystuje Leszek Miller, który nadzieję na to, że w najgorszym wypadku zostanie premierem na wiosnę przyszłego roku, zamienił w pewność gdy w uzupełniających wyborach do senatu, gdzie w wyniku różnych losowych okoliczności były do objęcia trzy miejsca, wszystkie trzy w efekcie legalnych wyborów przypadły kandydatom z SLD. Jedno m.in. po ich zaciekle wrogu Jurczyku, w którym lustratorzy dopatrzyli się tajnego onegdaj agenta. Tak więc ponieważ wewnątrz Kraju problem przejścia władzy przez postkomunistów jest już ich zdaniem kompletnie załatwiony i stanowi tylko kwestię natury technicznej, polska lewica postanowiła swe notowania podwyższyć również za granicą. W tym celu prawie równocześnie w połowie tego roku Miller udał się do Brukseli, a Kwaśniewski do Moskwy. Tak jeden jak i drugi wybrali się na podbój Zachodu i Wschodu szeroko uśmiechnięci, zadowoleni, szczęśliwi i aż nadto pewni siebie i sukcesów swych dziwnych misji. Miller zabrał z sobą do Brukseli prawie cały aktyw partyny, a Kwaśniewski 63 biznesmenów, no i oczywiście Kalisza i Cioska. Pierwszy w rozmowach wymuszonych na przedstawicielach UE dawał cały czas do zrozumienia, że jak on będzie premierem to na pewno będzie w negocjacjach bardziej elastyczny niż Buzek, szczególnie jeśli idzie o 18-letni zakaz sprzedaży polskiej ziemi cudzoziemcom. Drugi

w rozmowach z Putinem nie był zbyt kategorię na temat gazociągu czy rurociągu. Po powrocie do Kraju oświadczył, że „dyskusja o nowej nitce gazociągu nie narusza strategicznych celów polskiej polityki”.

Ba, nie narusza, Rosjanie cały czas chcą wbić klina między Polskę a Ukrainę, ostrzegając, że jeśli się nie zgodzimy na budowę nowej nitki, poprowadzą ją dnem Bałtyku. Ciekawe, że problem ten pojawił się właśnie teraz, kiedy stosunki między Polakami a Ukraińcami zaczęły się ocieplać. Rosjanie robią wszystko, a dokładniej ich służby specjalne, aby oddalając się od nich Ukrainę z powrotem przyciągnąć do siebie i uzależnić całkowicie, gdyż oni partnerskich stosunków między sąsiadami nie uznają.

My z punktu widzenia polskiej racji stanu nasze stosunki z Ukrainą musimy zacieśniać, a zabliznione rany między naszymi narodami chronić przed wszelkimi niebezpieczeństwami. Zgoda na to ażeby Rosjanie swe rurociągi w tym kraju zamknęły, a pociągnęły je na Zachód przez Polskę, dałby nam oczywiście spore profity finansowe. Ale na krótką metę. Otwarty konflikt z Ukrainą spowodowany taką krótkowzroczną postawą, spowodowałby w przyszłości niepowetowane straty dla obu naszych narodów, które już wystarczająco w swej historii sobie nawzajem dokuczyły i dostarczyły takiego bagażu cierpienia i nienawiści, iż czas z tym skończyć. Tego wymaga zresztą pokojowa strategia europejska, która dąży do uśmierzania zatwardziały animozji między sąsiadującymi z sobą narodami. Do tej pory polegała ona na tym, że wszyscy w Europie wyznawali zasadę, iż najlepszym przyjacielem jest wróg naszego sąsiada. W krajach piętnastki zasada ta już nie funkcjonuje i choćby dlatego warto dołączyć do Unii Europejskiej i pomóc sąsiedniej Ukrainie, ażeby wspólnie z nami się w tym klubie cywilizowanych przyjaciół znalazła.

Niestety kiedy do władzy dojdzie w Polsce lewica, a prezydentem nadal będzie Kwaśniewski, nie mamy pełnej gwarancji, mimo ich głośnych deklaracji, że faktycznie odważą się na pełną integrację z Europą, kosztem nawet ochłodzenia stosunków z Rosją od której są dziedzicznie, psychologicznie uzależnieni. Kwaśniewski podczas swej wizyty w Moskwie nawet nie zdołał z Putinem uzgodnić wspólnego udziału w oficjalnym otwarciu cmentarza katyńskiego. Po prostu jest to gość niewiarygodny. Skończyłem.

KAROL BADZIAK



## punkt widzenia

### DESZCZ

Nie pisałem tutaj już dobrą chwilę, bo... mokłem! A wiadomo, jak po człowieku i jego muzie cieknie woda to i przed pustą kartką komputera nie ma odwagi usiąść. No ale kiedy ostatnio wysunąłem głowę spod mokrego płótna namiotu, okazało się, że... ustało trochę, a nawet spomiędzy chmur przeziera coś, co przypomina z daleka słońce. Pomyślałem, że to jedyna okazja, podczas tego zalanego lata, żeby zdążyć coś napisać „na sucho”. Tyle, że nie mogłem tak zupełnie oderwać się - w mokrych butach i towarzyszywie odpasionych komarów - od otaczającej mnie wszędzie aury, więc będzie o... deszczach, jeżeli tylko wilgotne baterie mojego „ordynatora” zechcą go uruchomić.

Zjawisko wody wylewanej ludzkości na głowy towarzyszy nam... zdecydowanie zbyt często, tymczasem rzadko staramy się w nie wnikać analitycznie, by rozpoznać jego złożoność i skutki... psychologiczne. Najbardziej angażują naszą wyobraźnię, i to już od wczesnego dzieciństwa, burze. Może dlatego, że tak w gruncie rzeczy każdy z nas jest w głębi swej natury... ekstremistą i tchórzem jednocześnie. To znaczy lubi mocne, a głośne wrażenia, zaprawione tajemniczością, wymykające się kontroli ludzkich przewidywań, a na dodatek rozświetlane na niebie niepowtarzalnością błyskawic. A potem, po chwilach dziecięcego, instynktownego lęku i respektu przed gniewem Stwórcy, połączy-

nego z zachwytem i wdzięcznością, następuje cisza... po burzy, przepelniona ozonowym powietrzem i kryształowymi kroplami spadającymi z każdego liścia. Trzeba włożyć odważnie kalosze i wyruszyć w świat, by nawdychać w siebie jedynej w swoim rodzaju świeżości, by wdepnąć w największą kałużę, by popatrzeć, jak w promieniach słońca życie i tym razem wraca w swe koleiny. No któż nie przeżywał w swym wczesnym dzieciństwie podobnych chwil i wzruszeń?

Zresztą i później deszcz ma nieraz bardzo istotny wpływ na kształtowanie naszego... charakteru, a nieraz i losów. Rzecz jest na tyle znamienita, że służy jako klasyczny motyw w filmowych scenariuszach, książkowych fabułach, a i w autentycznych życiorysach. Oto nagły, a ulewny deszcz ściąga bohaterów, uwikłanych w najdramatyczniejsze okoliczności... bez wyjścia. Już już mają się rozstać na zawsze lub - przeciwnie - jeszcze w żaden sposób nie potrafią się sobie wzajemnie „zdeklarować” - więc... Więc teraz nagle - bez parasoli (o nieroztropni) - biegną zgodnie przemoczeni i trzymając się za ręce, by znaleźć „kawałek” jakiejś altanki czy innego rekwizytu, co posłuży za schronienie i pretekst do wzajemnego zrozumienia, i wycierania głów. Zimna woda chluśnięta z nieba, i z piorunami, studzi namiętności, trzeźwi umysły i sprzyja zadziwianiu więzi sympatii (wiadomo, woda jest dobrym przewodnikiem wszelkich... elektryzujących ładunków). Ot i cała filozofia - wystarczy tylko odpowiednia ilość deszczówki wylana w odpowiednim momencie na gorące głowy i już popłyniemy do „happy endu”.

A wszystkie te moje rozważania stąd, że przez ostatni tydzień lało jak z cebra, więc nie mogłem pójść, z tego odludzia, do kiosku po gazety, bo potok przybrał, i nie wiem - co tam panie w polityce i kto się trzyma mocno... przed wyborami prezydenckimi w kochanej ojczyźnie. I tu zjawiała mi się niespodziewanie, jak tęcza, co łączy oba brzegi horyzontu, puenta natury ogólniejszej. Otóż wychodzi mi na to, że praprzyczyną sporej ilości - dziecinnych wydawać by się mogło - nieporozumień, niesnasek i wzajemnego niezrozumienia wielu elit, także politycznych, są różne ochronne... parasole, co skwapliwie rozpinają się nad dygnitarskimi głowami już przy pierwszych kropelkach dżdżu, by się przypadkiem nie zamoczyły. I tacy pozbawieni zbawczej roli orzeźwiającej ulewy, co zmyłaby niejedną zacietrzewioną łysinę, tkwią w okopach swego niczym nieuzasadnionego samozadowolenia, pozbawieni kropli deszczu.

Jest tylko mały szkopał, z tą moją teorią. Jak wytłumaczyć tzw. masy społeczne z tego, iż ich nawet deszcz otrzeźwić nie potrafi, nie mówiąc o przywróceniu im pamięci, niedawnej przecież, komunistycznej przeszłości. I nic tylko furt pchają się znowu pod tę samą rynnę.

A może jednak przed październikowymi wyborami prezydenckimi w Polsce przejdzie jeszcze jakaś ulewa, co zdoła jednych otrzeźwić, innych skonsolidować we wspólnej „altance”, z jeszcze innych zmyje maskujące bary, i po burzy zaświeci słońce, jak na mojej polance przed namiotem. Czego sobie i Państwu życzę.

PAWEŁ OSIKOWSKI



## Polska - Francja - świat

Wszystkich nas poruszyły wiadomości o dramatycznym losie azjatyckich i zachodnich zakładników przetrzymywanych na Jolo przez terrorystyczną grupę muzułmańską Abu Sayyaf. Prasa przypominała przy okazji, że na filipińskich wyspach Mindanao, Bacilian i Jolo od początku lat 70-tych toczy się prawdziwa wojna domowa między separatystami islamskimi, należącymi do Frontu Wyzwolenia Narodowego Moro i do pewnej liczby pomniejszych ugrupowań (w tym grupy Abu Sayyaf) a armią z Manili. Porywanie turystów, dziennikarzy, księży, dzieci jest jednym z narzędzi walki w rękach separatystów. Innym narzędziem są masakry i mordy popełniane na chrześcijanach. Mieszkańcy Filipin - dawnej kolonii hiszpańskiej - w 85% są chrześcijanami. Muzułmanie stanowią tylko 5% społeczeństwa. Na ogół są ludźmi umiarkowanymi i pokojowo nastawionymi do wspólnoty chrześcijan i przedstawicieli innych religii. Wystarczy jednak grupa fanatyków politycznych, by koegzystencja przemieniła się w piekło. Od roku 1988 fanatycy

filipińscy są wyjątkowo „aktywni”. Na Mindanao doszło do starć zbrojnych między milicjantami muzułmańskimi a chrześcijańskimi, ich tragiczną kulminacją było porwanie i zamordowanie w lutym 1997 r. biskupa Jolo - Beniamina D. Jezusa. Inne ognisko konfliktu chrześcijańsko-muzułmańskiego znajduje się w Indonezji - na wyspach Moluki. W zamieszkach etnicznych i religijnych, które wybuchły tam na początku zeszłego roku, zginęło ponad 3 tys. osób.

W Afryce, są co najmniej dwa kraje, w których cierpienia chrześcijan są tak straszne, że mówić można wręcz o ich męczeństwie: Sudan i Nigeria. W Sudanie (kraju objętym od 20 lat wojną domową), chrześcijanie stanowią mniejszość - jest ich 13%. 69% to muzułmanie, reszta animiści. W latach 60, ówczesny władca Sudanu - marszałek Nomeiri wprowadził szariat, czyli prawo islamskie. Rozpoczęła się przymusowa arabizacja i islamizacja. Dla chrześcijan skutki tej polityki są tragiczne. Od blisko 40 lat, w Sudanie nie wybudowano żadnego kościoła, miejsca kultu i szkoły są zniszczone, misjonarzom zezwala się na po-

byt nie dłuższy niż 8 miesięcy. Wielu księży zostało wydalonych lub uwięzionych. Chrześcijanie są dyskryminowani w miejscach pracy i szkołach, zmuszani do przyjmowania islamu.

Nigeria, która liczy taką samą liczbę chrześcijan co muzułmanów, wedle konstytucji, jest państwem laickim. W jej północnych prowincjach, w większości muzułmańskich, wprowadzono jednak szariat, co stało się początkiem wielkiego etnicznego i religijnego rozdarcia. W lutym 2000, w Kadunie, doszło do manifestacji protestu chrześcijan ibos. Tysiąc osób zostało zabitych. Na wieś o masakrze, w miastach południa Aba i Umahia, gdzie chrześcijanie stanowią większość, zamordowanych zostało w odwecie 4000 muzułmanów. 23 maja br., młodzi fanatycy muzułmańscy zabili z kolei 23-letniego księdza katolickiego Clément Ozi Bello.

Na świecie istnieje wiele punktów zapalnych konfliktów muzułmańsko-chrześcijańskich. O dialog jest niezwykle trudno. I wszystko wskazuje na to, że wiek XXI tego dialogu nie przyniesie. I że wielu będzie jeszcze ludzi, którzy za wiarę w Jezusa Chrystusa znośić będą musieli cierpienia i umierać.

ANNA RZECZYCKA-DYNDAL



## Kronika polonijna

Redaguje Zbigniew A. Judycki

### RPA

□ Jednym z bardziej znanych i zasłużonych działaczy katolickich w Republice Południowej Afryki jest nasz rodak Jerzy Tadeusz Wallas, pochodzący rodem z Piotrkowa Trybunalskiego.

Przed wojną studiował prawo na Uniwersytecie Warszawskim oraz handel zagraniczny i ekonomię w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Studia przerwała wojna podczas której był uczestnikiem obrony Warszawy, a następnie żołnierzem Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej. W 1943 aresztowany przez gestapo i więziony do wyzwolenia w niemieckich obozach koncentracyjnych w Mauthausen i Ebensee. Komendant (po wyzwoleniu) obozu polskiego w Ebensee i prezes komitetu przy UNRRA (1945-46); pracownik fabryki Citroena w Paryżu (1947-49); kierownik działu produkcji i finansów, a następnie dyrektor Industrial Applacces Plastex Pty Ltd. w Johannesburgu w RPA (1951-71); konsultant i kierownik produkcji i finansów w firmach przemysłowych w Johannesburgu, m.in. Kapital Waste Paper, Buntmetale (1972-82). Członek zarządu i sekretarz (1953-60), a następnie prezes (1961-81) Zjednoczenia Osadników Polskich w Południowej Afryce (późniejsze Zjednoczenie Polskie); założyciel i wiceprezes Rady Polonii w Republice Południowej Afryki (1980-). Założyciel Polskiej Misji Katolickiej w Johannesburgu. Współorganizator akcji wysyłania lekarstw do Polski. W 1966 mianowany przez Pawła VI szambelanem papieskim. Odznaczenia: Order Odrodzenia Polski (V), Order Zasługi RP (IV), Rycerz Wielkiego Orderu św. Grzegorza, Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Walecznych, Krzyż Armii Krajowej, Srebrna Odznaka Światowej Federacji SPK.

### POLSKA

□ Zakład Biografistyki Polonijnej w Paryżu i Uniwersytet Jagielloński w Krakowie zapraszają na V Sympozjum Biografistyki Polonijnej, które odbędzie się w dniach 22-23 września 2000 r. w Instytucie Polonijnym UJ w Krakowie. Sympozjum składać się będzie z trzech sesji. Pierwsza będzie poświęcona zagadnieniom teoretycznym biografistyki, druga dotyczyć będzie polskich naukowców i pedagogów działających na obczyźnie, a trzecia Krakowian w świecie. Z materiałów Sympozjum opublikowane będą dwie pozycje: *Materiały V Sympozjum Biografistyki Polonijnej oraz Krakowianie w świecie. Słownik biograficzny*. Informacje dotyczące sympozjum: Paryż 01 43 96 15 38 (godz. 10-12), Kraków 429 92 11 (godz. 10-14).

□ Fundacja Pomocy i Kontaktów Między-

narodowych «Polonus» w Łodzi ma szerokie kontakty z organizacjami polonijnymi w krajach b. Związku Sowieckiego. Polacy tam mieszkający potrzebują pomocy pod każdą postacią. Fundacja przyjmie i prześle do najbardziej potrzebujących ośrodków polonijnych na Wschodzie wszelkiego rodzaju dary. Fundacja «Polonus» nie jest dotowana przez władze państwowe i samorządowe. Środki na pomoc społeczną musi wypracować sama. Wszystkie osoby działające w Fundacji pracują społecznie. Fundacja prowadzi też Biuro Poszukiwania Rodzin Polaków w Kazachstanie oraz Międzynarodowy Klub Kontaktów Polonijnych. Adres: Fundacja Polonus, ul. Żwirki 3, 90-448 Łódź, tel. (42) 636 41 97.

### KANADA

□ Biblioteka Polska w Kanadzie założona została wraz z Instytutem Polskim w 1943 r. na Uniwersytecie McGill w Montrealu. Biblioteka jest jedyną na terenie Ameryki Północnej polską niezależną biblioteką uniwersytecką i publiczną. Od roku 1984 nosi ona nazwę jej założycielki Wandy Stachiewicz. Kolekcja Biblioteki obejmuje ponad 42 000 książek, zbiory kartograficzne, grafikę polską oraz kasyety video z nagraniami z życia Polonii montrealskiej. Poprzez dostęp do internetu, Biblioteka służy codziennym serwisem informacyjnym z Polski. Katalog biblioteki jest włączony do komputerowego katalogu Uniwersytetu McGill. Dzięki temu Biblioteka jest jedyną placówką etniczną, której opisy katalogowe są włączone w katalog uniwersytecki w Ameryce Północnej.

### WŁOCHY

□ W br. mija 30. rocznica utworzenia Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych w Rzymie. Ten ośrodek naukowy o charakterze dokumentacyjno-informacyjnym powstał z inicjatywy kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz Księży Jezuitów Prowincji Warszawskiej. Erygowany w 1958, zatwierdzony został jako papieski w 1970. Zajmuje się rejestracją, gromadzeniem, opracowywaniem i udostępnianiem materiałów archiwalnych z zakresu działalności Kościoła w Polsce w jej historycznych granicach, a przechowywanych w zbiorach watykańskich i zagranicznych. Dysponuje biblioteką - około 45 000 druków zwartych oraz 2000 tytułów czasopism, z których ponad 300 zbieranych jest na bieżąco. Obok poszukiwań archiwalnych, Instytut organizuje sympozja, wystawy, konferencje i spotkania. Prowadzi działalność wydawniczą. Publikuje periodyk naukowy «Informationes», poświęcony tematyce archiwalno-historycznej. Instytutem od wielu lat kieruje ks. dr Hieronim Fokciński.

### NIEMCY

□ W Muzeum Diecezjalnym w Freising (jedno z najstarszych miast bawarskich) w tzw. sali monachijskiej znajduje się cały szereg obrazów pędzla Jana Polaka pochodzącego z Krakowa. Wśród nich m.in.: «Droga Krzyżowa», «Ukamienowanie św. Szczepana», «Św. Szczepan poucza mędrców», «Cud św. Korbiniana z niedźwiedziem». Wszystkie te obrazy znajdowały się dawniej w klasztorze Weihenstephan zlokalizowanym pod Freisingiem.

### FRANCJA

□ Od wielu lat mieszka i występuje w Paryżu polska aktorka Maria Pawłowska-Gopikian. Aktorka Teatru Powszechnego i Teatru Narodowego w Warszawie (role, m.in.: w *Hamlecie* W. Szekspira, *Weselu* S. Wyspiańskiego, *Damach* i *Huzarach* A. Fredry, *Balladynie* J. Słowackiego) 1957-74; występy w Polskim Radiu i TV oraz na scenach kabaretowych, m.in. w warszawskim kabarecie «Pod Gwiazdami» H. Bielickiej, Klubie im. W. Pietrzaka (1960-74). Tournée zagraniczne z kabaretami i polskimi musicalami, m.in. we Francji z R. Rolską i J. Oficerskim w «Uśmiech z uśmiech» (1967) oraz kilkumiesięczne występy z kwartetem muzyków francuskich w Teheranie i Bejrucie (1973-74).



Zapraszana do kabaretów słowiańskich w Paryżu: «Schéhérazade» (1969), «Tzarévitch» (1971), «Raspoutine» (1971), «La Grande Séverine» (1974). Piosenkarka «Etoile de Moscou» (1973-94). Od 1994 gościnne występy estradowe i klubowe na zaproszenie, m.in. Club-Méditerranée i organizacji polonijnych. Uhonorowana Medalem Polskiej Agencji Artystycznej za szerzenie polskich piosenek i strojów ludowych za granicą 1991.

TV POLONIA

**OD 14 DO 27.08.2000****PONIEDZIAŁEK 14.08.2000**

7<sup>00</sup> Dziennik 7<sup>20</sup> Czaszy - magazyn katolicki 7<sup>30</sup> Góralu, czy ci nie żal... - program rozrywkowy 8<sup>30</sup> Wiadomości 8<sup>45</sup> Bajki Misia i Margolci 9<sup>05</sup> Ciuchcia 9<sup>30</sup> Unoszą mnie konie - dramat 11<sup>10</sup> L jak Laskowik, T jak TEY - program 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>15</sup> Ginące tradycje - reportaż 12<sup>50</sup> Teledyski na życzenie 13<sup>00</sup> Radio Romans - serial 13<sup>30</sup> Tatarskim szlakiem - reportaż 14<sup>10</sup> Spółka rodzinna - serial 14<sup>40</sup> Sensacje XX wieku - program 15<sup>10</sup> Ojczyzna-polszczyzna 15<sup>30</sup> VI Festiwal Kultury Kresowej 16<sup>35</sup> Lubomierz (1) 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Spółka rodzinna - serial 17<sup>45</sup> Polskie Podium - program 18<sup>40</sup> Gość Jedyński 18<sup>50</sup> Radio Romans - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Pogoda 19<sup>58</sup> Sport 20<sup>00</sup> Hotel klasy Lux - film 21<sup>45</sup> Lubomierz (2) 22<sup>30</sup> Panorama 22<sup>50</sup> Sport 23<sup>00</sup> Smutne Pół Rycerzy Żywych - film dok. 23<sup>45</sup> Monitor 0<sup>20</sup> Koncerty Antonia Vivaldiego 0<sup>55</sup> Radio Romans - serial 1<sup>20</sup> Przygody Małego Maślaka - dla dzieci 1<sup>30</sup> Wiadomości 1<sup>55</sup> Sport 1<sup>59</sup> Pogoda 2<sup>00</sup> Hotel klasy Lux - film 3<sup>50</sup> O.N.A - koncert 4<sup>30</sup> Panorama 4<sup>50</sup> Sport 5<sup>00</sup> Smutne Pół Rycerzy Żywych - film dok. 5<sup>40</sup> Polskie Podium - program.

**WTOREK 15.08.2000**

7<sup>05</sup> Na Rogu Świata i Nieskończoności - Kult 7<sup>35</sup> W rajskim ogrodzie - Castel Gandolfo 7<sup>55</sup> Bezludna wyspa 8<sup>35</sup> Do przerwy 0:1 - serial 9<sup>05</sup> Planeta Radości - widowisko muzyczne 9<sup>50</sup> To się śpiewało - przeboje sprzed lat 10<sup>35</sup> Kamyk - film dok. 11<sup>15</sup> Dzień III Tysiąclecia - Piosenki 11<sup>45</sup> Transmisja uroczystości z okazji Święta Wojska Polskiego i rocznicy Bitwy Warszawskiej 13<sup>10</sup> Wiadomości 13<sup>20</sup> Latarnik - film 14<sup>10</sup> Nie wypowiedziana wojna - film dok. 14<sup>55</sup> Smak sukcesu - reportaż 15<sup>30</sup> VI Festiwal Kultury Kresowej 16<sup>30</sup> Amerykańska Częstochowa - reportaż 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Gwiazdy których nie znacie 17<sup>50</sup> Otwarcie Świątowych Dni Młodzieży w Rzymie 20<sup>30</sup> Wiadomości 20<sup>50</sup> Pogoda 20<sup>52</sup> Sport 20<sup>55</sup> Na Plebanii w Wyszku - film 22<sup>10</sup> Niedokończony rozdział... 22<sup>30</sup> Panorama 22<sup>50</sup> Sport 23<sup>00</sup> Ochołnicy roku 1920 - film dok. 23<sup>50</sup> Przepraszam, że żartowałem - program rozrywkowy 0<sup>35</sup> Przeboje z filharmonii - F. Schubert - Sonata a-moll 1<sup>00</sup> W rajskim ogrodzie - Castel Gandolfo 1<sup>20</sup> Kasztaniaki - dla dzieci 1<sup>30</sup> Wiadomości 1<sup>50</sup> Sport 1<sup>54</sup> Pogoda 1<sup>55</sup> Na Plebanii w Wyszku - film 3<sup>10</sup> Przepraszam, że żartowałem 3<sup>50</sup> Niewypowiedziana wojna - film 4<sup>35</sup> Panorama 4<sup>55</sup> Sport 5<sup>05</sup> Ochołnicy roku 1920 - film dok. 5<sup>55</sup> Latarnik - film.

**ŚRODA 16.08.2000**

7<sup>00</sup> Dziennik 7<sup>20</sup> Gość Jedyński 7<sup>30</sup> Dozwolone od lat 40-tu - program 8<sup>30</sup> Wiadomości 8<sup>45</sup> Bar Atlantic - serial 9<sup>30</sup> Na Plebanii w Wyszku - film 11<sup>00</sup> Przepraszam, że żartowałem - program rozrywkowy 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Ochołnicy roku 1920 - film dok. 13<sup>00</sup> Radio Romans - serial 13<sup>30</sup> Oto Polska - program 14<sup>10</sup> Spółka rodzinna - serial 14<sup>45</sup> Hulaj dusza 15<sup>25</sup> Wiadomości 16<sup>00</sup> Panorama 16<sup>15</sup> Ala i As 16<sup>40</sup> Koszałek Opalek - dla dzieci 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Spółka rodzinna - serial 17<sup>45</sup> Program krajo-

znawczy 18<sup>05</sup> Snowidienija - reportaż 18<sup>40</sup> Gość Jedyński 18<sup>50</sup> Radio Romans - serial 19<sup>20</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Pogoda 19<sup>58</sup> Sport 20<sup>00</sup> Ekstradycja 2 - serial 21<sup>00</sup> Lista przebojów 21<sup>20</sup> Skarbiec magazyn historyczno-kulturalny 22<sup>00</sup> Fizjologia małżeństwa 22<sup>30</sup> Panorama 22<sup>50</sup> Sport 22<sup>55</sup> Zabytki Kultury Ludowej 23<sup>35</sup> Medytacja z ojcami pustyni 23<sup>45</sup> Monitor 0<sup>20</sup> Concerti grossi - Arcangelo Corellego 0<sup>45</sup> Radio Romans - serial 1<sup>20</sup> Wędrowki Pyzy - dla dzieci 1<sup>30</sup> Wiadomości 1<sup>55</sup> Sport 1<sup>59</sup> Pogoda 2<sup>00</sup> Ekstradycja 2 - serial 3<sup>00</sup> Lista przebojów 3<sup>20</sup> Skarbiec magazyn historyczno-kulturalny 4<sup>00</sup> Fizjologia małżeństwa 4<sup>15</sup> Medytacja z ojcami pustyni 4<sup>30</sup> Panorama 4<sup>50</sup> Sport 5<sup>00</sup> Zabytki Kultury Ludowej 5<sup>40</sup> Program krajoznawczy 6<sup>00</sup> Snowidienija - reportaż 6<sup>30</sup> Radio Romans - serial.

**CZWARTEK 17.08.2000**

7<sup>00</sup> Dziennik 7<sup>20</sup> Gość Jedyński 7<sup>30</sup> Częściej proszę - koncert Piaska 8<sup>30</sup> Wiadomości 8<sup>45</sup> Dziecięce festiwale 9<sup>30</sup> Ekstradycja 2 - serial 10<sup>30</sup> Lista przebojów 10<sup>50</sup> Debiuty Opole 2000 - reportaż 11<sup>30</sup> Stąd do Edenu - cz. I 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>15</sup> Zabytki Kultury Ludowej 13<sup>00</sup> Złotopolscy - serial 13<sup>30</sup> Program krajoznawczy 13<sup>50</sup> Ars Organi 14<sup>10</sup> Złote ziarenko - dla dzieci 14<sup>40</sup> Gościniec przez Polskę 15<sup>10</sup> Wieści polonijne 15<sup>25</sup> Wiadomości 15<sup>35</sup> Rozmowa dnia 16<sup>00</sup> Panorama 16<sup>15</sup> Pokój 107 - serial 16<sup>45</sup> Kwadrans na kawę - program 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Złote ziarenko - dla dzieci 17<sup>45</sup> Magazyn informacji turystycznej 18<sup>10</sup> Credo 2000 - magazyn katolicki 18<sup>40</sup> Gość Jedyński 18<sup>50</sup> Złotopolscy - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Pogoda 19<sup>58</sup> Sport 20<sup>00</sup> Teatr - Róża jest różą, jest róża 21<sup>30</sup> Lot - film dok. 22<sup>05</sup> Johann Sebastian Bach - II Suita orkiestrowa h-moll 22<sup>30</sup> Panorama 22<sup>50</sup> Sport 23<sup>00</sup> Biografie - Znak pokoju - film dok. 23<sup>45</sup> Monitor 0<sup>20</sup> W kwartecie z Rossinim 0<sup>55</sup> Złotopolscy - serial 1<sup>20</sup> Dziwne przygody Koziółka Małotka - dla dzieci 1<sup>30</sup> Wiadomości 1<sup>55</sup> Sport 1<sup>59</sup> Pogoda 2<sup>00</sup> Teatr - Róża jest różą, jest róża 3<sup>30</sup> Lot - film dok. 4<sup>05</sup> Johann Sebastian Bach - II Suita orkiestrowa h-moll 4<sup>30</sup> Panorama 4<sup>50</sup> Sport 5<sup>00</sup> Znak pokoju - film dok. 5<sup>45</sup> Magazyn informacji turystycznej 6<sup>10</sup> Credo 2000 - magazyn katolicki 6<sup>35</sup> Złotopolscy - serial.

**PIĄTEK 18.08.2000**

7<sup>00</sup> Dziennik 7<sup>20</sup> Gość Jedyński 7<sup>30</sup> V Letni Festiwal Kabaretu Port Ko(s)miczny - Koszalin - cz. I 8<sup>30</sup> Wiadomości 8<sup>45</sup> Pokój 107 - serial 9<sup>10</sup> Kwadrans na kawę - program 9<sup>30</sup> Kariera Nikodema Dyzmy - serial 10<sup>30</sup> Lot - film dok. 11<sup>05</sup> Łańcut 2000 - Johann Sebastian Bach II Suita orkiestrowa h-moll 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>15</sup> Biografie - Znak pokoju - film dok. 13<sup>00</sup> Złotopolscy - serial 13<sup>20</sup> Magazyn informacji turystycznej 13<sup>45</sup> Credo 2000 - magazyn katolicki 14<sup>10</sup> Fatalista - 1967 nowela filmowa 14<sup>45</sup> Portrety - Jan z Borów Tucholskich 15<sup>10</sup> Mój Kraków 15<sup>25</sup> Wiadomości 15<sup>35</sup> Rozmowa dnia 16<sup>00</sup> Panorama 16<sup>15</sup> Ala i As 16<sup>30</sup> Na polską nutę - dla dzieci 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Fatalista - 1967 nowela filmowa 17<sup>45</sup> Hity satelity 18<sup>00</sup> Tajemnica Enigmy - serial 18<sup>40</sup> Gość Jedyński 18<sup>50</sup> Złotopolscy - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Pogoda 19<sup>58</sup> Sport 20<sup>00</sup> Taranthriller - film fab. 21<sup>00</sup> Kamienica na Nalewkach 22<sup>00</sup>

Fizjologia małżeństwa 22<sup>30</sup> Panorama 22<sup>50</sup> Sport 23<sup>00</sup> Ginące tradycje - Koronkowa robota 23<sup>45</sup> Monitor 0<sup>20</sup> Przeboje z filharmonii - Duszniki'93 0<sup>45</sup> Teledyski na życzenie 0<sup>55</sup> Złotopolscy - serial 1<sup>20</sup> Mały pingwin Pik-Pok - dla dzieci 1<sup>30</sup> Wiadomości 1<sup>55</sup> Sport 1<sup>59</sup> Pogoda 2<sup>00</sup> Taranthriller - film fab. 2<sup>50</sup> Kamienica na Nalewkach 3<sup>50</sup> Fizjologia małżeństwa 4<sup>20</sup> Panorama 4<sup>40</sup> Sport 4<sup>45</sup> Wojna domowa - serial 5<sup>25</sup> Ginące tradycje - Koronkowa robota 5<sup>55</sup> Tajemnica Enigmy - serial 6<sup>35</sup> Złotopolscy - serial.

**SOBOTA 19.08.2000**

7<sup>00</sup> Echa tygodnia - (program w języku migowym) 7<sup>30</sup> Radio Romans - /2/ serial 8<sup>55</sup> Wakacje z Ziarnem 9<sup>20</sup> Babar - serial animowany 9<sup>40</sup> Male musicale - dla dzieci 10<sup>05</sup> Hity satelity 10<sup>20</sup> Brawl Hit! 13<sup>00</sup> Wiadomości 13<sup>15</sup> Klasyka w animacji - Królowa w oślej skórce 14<sup>05</sup> Kratka - film fab. 15<sup>00</sup> Portrety - Powrót olimpijczyka - reportaż 15<sup>30</sup> Replay czyli Powtórka 16<sup>00</sup> Sensacje XX wieku - Tajna kwatery cz. 2 16<sup>30</sup> Stąd do Edenu - cz. II - reportaż 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Mówi się... - poradnik 17<sup>35</sup> Hulaj dusza 18<sup>15</sup> Kolumbowie - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Pogoda 19<sup>53</sup> Sport 20<sup>00</sup> Festiwale, festiwale - film fab. 21<sup>40</sup> Góralu, czy ci nie żal... - cz. II - widowisko 22<sup>30</sup> Panorama 22<sup>50</sup> Sport 23<sup>05</sup> Zwierzenia kontrolowane - Jan Nowicki 0<sup>00</sup> Sportowa sobota 0<sup>25</sup> Kolumbowie - serial 1<sup>20</sup> Bolek i Lolek na wakacjach - dla dzieci 1<sup>30</sup> Wiadomości 1<sup>50</sup> Sport 1<sup>54</sup> Pogoda 2<sup>00</sup> Festiwale, festiwale - film fab. 3<sup>40</sup> Góralu, czy ci nie żal... - cz. II - widowisko 4<sup>30</sup> Panorama 4<sup>50</sup> Sport 5<sup>00</sup> Detektywi na wakacjach - serial 5<sup>30</sup> Zwierzenia kontrolowane - Jan Nowicki 6<sup>10</sup> Polonica - Capital City - cz. II - serial.

**NIEDZIELA 20.08.2000**

7<sup>00</sup> Słowo na niedzielę 7<sup>05</sup> Madonny polskie - Matka Boska Dzikowska - reportaż 7<sup>35</sup> Złotopolscy /2/- serial 8<sup>25</sup> Transmisja Mszy Świętej z okazji Świątowego Dnia Młodzieży w Rzymie 11<sup>35</sup> Ala i As 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>15</sup> Wieści polonijne 12<sup>30</sup> Gościniec przez Polskę 13<sup>00</sup> Spotkanie ze szpiegiem - film 14<sup>45</sup> Dziewczęta z Powstania Warszawskiego - reportaż 15<sup>15</sup> Dozwolone od lat 40-tu - program 15<sup>30</sup> VI Festiwal Kultury Kresowej - Koncert Galowy 16<sup>05</sup> Ala z buszu - reportaż Michała Fajbusiewicza 16<sup>30</sup> Lista przebojów „Hulaj duszy” 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Daleko od szosy - serial 18<sup>35</sup> Teledyski na życzenie 18<sup>45</sup> Dziennik tv J. Fedorowicza 18<sup>55</sup> Program krajoznawczy 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Pogoda 19<sup>53</sup> Sport 20<sup>00</sup> Cudzoziemka - film fab. 21<sup>40</sup> Tyle słońca... - przeboje Anny Jantar 22<sup>30</sup> Panorama 22<sup>50</sup> Sport 23<sup>00</sup> V Letni Festiwal Kabaretu Port Ko(s)miczny - Koszalin 0<sup>00</sup> Sportowa niedziela 0<sup>30</sup> Replay czyli Powtórka - odc. 9 - Portugalczyk Osculati 1<sup>05</sup> Teledyski na życzenie 1<sup>20</sup> Wielka podróż Bolka i Lolka - dla dzieci 1<sup>30</sup> Wiadomości 1<sup>50</sup> Sport 1<sup>54</sup> Pogoda 2<sup>00</sup> Cudzoziemka - film fab. 3<sup>40</sup> Tyle słońca... - przeboje Anny Jantar - cz. I 4<sup>30</sup> Panorama 4<sup>50</sup> Sport 5<sup>00</sup> Daleko od szosy - serial 6<sup>30</sup> Gościniec przez Polskę.

**PONIEDZIAŁEK 21.08.2000**

7<sup>00</sup> Dziennik 7<sup>20</sup> Czaszy - magazyn katolicki 7<sup>35</sup> Góralu, czy ci nie żal... - widowisko rozrywkowe 8<sup>30</sup> Wiadomości 8<sup>45</sup> Bajki Misia i Margolci - dla dzieci 9<sup>05</sup> Ciuchcia - dla dzieci 9<sup>30</sup> Cudzo-

ziemka - film fab. 11<sup>00</sup> Program rozrywkowy 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>15</sup> Ginące tradycje - Koronkowa robota 12<sup>50</sup> Teledyski na życzenie 13<sup>00</sup> Radio Romans - serial 13<sup>30</sup> Snowidienija czyli senne widzenia - reportaż 14<sup>10</sup> Spółka rodzinna - serial 14<sup>40</sup> Sensacje XX wieku - Tajna kwatery cz. 2 - program 15<sup>10</sup> Ojczyzna-polszczyzna 15<sup>25</sup> Wiadomości 15<sup>35</sup> Rozmowa dnia 16<sup>00</sup> Panorama 16<sup>15</sup> Dziecięce festiwale 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Spółka rodzinna - serial 17<sup>45</sup> Polskie Podium - ze sportowego archiwum 18<sup>40</sup> Gość Jedynek 18<sup>50</sup> Radio Romans - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Pogoda 19<sup>58</sup> Sport 20<sup>00</sup> Przedostatni etap PRL-u - film fab. 21<sup>35</sup> Lady Pank w transie - fragmenty koncertu 22<sup>30</sup> Panorama 22<sup>50</sup> Sport 23<sup>00</sup> Bez suflera - reportaż 23<sup>45</sup> Monitor 0<sup>20</sup> Przeboje z filharmonii - J.S.Bach - I Suita orkiestrowa C-dur 0<sup>50</sup> Radio Romans - serial 1<sup>20</sup> Przygody Małego Maślaka - dla dzieci 1<sup>30</sup> Wiadomości 1<sup>55</sup> Sport 1<sup>59</sup> Pogoda 2<sup>00</sup> Przedostatni etap PRL-u - film fab. 3<sup>35</sup> Lady Pank w transie - fragmenty koncertu 4<sup>30</sup> Panorama 4<sup>50</sup> Sport 5<sup>00</sup> Bez suflera - reportaż 5<sup>40</sup> Polskie Podium - ze sportowego archiwum 6<sup>30</sup> Radio Romans - serial.

### WTOREK 22.08.2000

7<sup>00</sup> Dziennik 7<sup>20</sup> Gość Jedynek 7<sup>30</sup> Zwierzenia kontrolowane - Jan Nowicki 8<sup>30</sup> Wiadomości 8<sup>45</sup> Tęczowa bajeczka 9<sup>00</sup> Zgrana Chata 9<sup>30</sup> Przedostatni etap PRL-u - film fab. 11<sup>05</sup> Lady Pank w transie - fragmenty koncertu 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>15</sup> Bez suflera - reportaż 13<sup>00</sup> Radio Romans - serial 13<sup>25</sup> Polskie Podium 14<sup>15</sup> Do przerwy 0:1 - serial 14<sup>45</sup> Madonny polskie - Matka Boska Dzikowska - reportaż 15<sup>15</sup> Teledyski na życzenie 15<sup>25</sup> Wiadomości 15<sup>35</sup> Rozmowa dnia 16<sup>00</sup> Panorama 16<sup>15</sup> Bar Atlantic - serial 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Do przerwy 0:1 - serial 17<sup>45</sup> Zbiegli się żurawie z daleka... - reportaż 18<sup>10</sup> Rejs 2000 - magazyn żeglarski 18<sup>40</sup> Gość Jedynek 18<sup>50</sup> Radio Romans - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Pogoda 19<sup>58</sup> Sport 20<sup>00</sup> Dolina szczęścia - komedia 21<sup>30</sup> Piosenki Skaldów w Teatrze STU 22<sup>30</sup> Panorama 22<sup>50</sup> Sport 22<sup>55</sup> Z Dwójką dookoła świata - Safari z Dwójką - reportaż 23<sup>15</sup> Prowincjusz z XX wieku - reportaż 23<sup>45</sup> Monitor 0<sup>20</sup> J.Haydn - Koncert D-dur 0<sup>50</sup> Radio Romans - serial 1<sup>20</sup> Kaszaniaki - dla dzieci 1<sup>30</sup> Wiadomości 1<sup>55</sup> Sport 1<sup>59</sup> Pogoda 2<sup>00</sup> Dolina szczęścia - komedia 3<sup>30</sup> Piosenki Skaldów w Teatrze STU 4<sup>30</sup> Panorama 4<sup>50</sup> Sport 5<sup>00</sup> Safari z Dwójką - reportaż 5<sup>20</sup> Prowincjusz z XX wieku - reportaż 5<sup>45</sup> Zbiegli się żurawie z daleka... - reportaż 6<sup>10</sup> Rejs 2000 - magazyn.

### ŚRODA 23.08.2000

7<sup>00</sup> Dziennik 7<sup>20</sup> Gość Jedynek 7<sup>30</sup> Dozwolone od lat 40-tu - program muzyczny 8<sup>30</sup> Wiadomości 8<sup>45</sup> Bar Atlantic - serial 9<sup>30</sup> Dolina szczęścia - komedia 10<sup>35</sup> Zbiegli się żurawie z daleka... - reportaż 11<sup>00</sup> Piosenki Skaldów w Teatrze STU 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>15</sup> Safari z Dwójką - reportaż 12<sup>35</sup> Prowincjusz z XX wieku - reportaż 13<sup>00</sup> Radio Romans - serial 13<sup>30</sup> Oto Polska - program 14<sup>00</sup> Rejs 2000 - magazyn żeglarski 14<sup>15</sup> Spółka rodzinna - serial 14<sup>45</sup> Hulaj dusza 15<sup>25</sup> Wiadomości 15<sup>35</sup> Rozmowa dnia 16<sup>00</sup> Panorama 16<sup>15</sup> Ala i As 16<sup>40</sup> Na polską nutę - dla dzieci 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Spółka rodzinna - serial 17<sup>45</sup> Program krajoznawczy

18<sup>05</sup> Trwanie - film dok. 18<sup>40</sup> Gość Jedynek 18<sup>50</sup> Radio Romans - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Pogoda 19<sup>58</sup> Sport 20<sup>00</sup> Ekstradycja 2 - serial 21<sup>00</sup> Lista przebojów 21<sup>20</sup> Skarbiec magazyn historyczno-kulturalny 22<sup>00</sup> Fizjologia małżeństwa 22<sup>30</sup> Panorama 22<sup>50</sup> Sport 22<sup>55</sup> Zabytki Kultury Ludowej 23<sup>35</sup> Sztuka codziennego życia 23<sup>45</sup> Monitor 0<sup>20</sup> Lato ze Straussem-Wiener Johann Strauss Orchester - cz.II 0<sup>45</sup> Radio Romans - serial 1<sup>20</sup> Wędrowni Pyzy - dla dzieci 1<sup>30</sup> Wiadomości 1<sup>55</sup> Sport 1<sup>59</sup> Pogoda 2<sup>00</sup> Ekstradycja 2 - serial 3<sup>00</sup> Lista przebojów 3<sup>20</sup> Skarbiec magazyn historyczno-kulturalny 4<sup>00</sup> Fizjologia małżeństwa 4<sup>15</sup> Sztuka codziennego życia 4<sup>30</sup> Panorama 4<sup>50</sup> Sport 5<sup>00</sup> Program krajoznawczy 5<sup>20</sup> Trwanie - film dok. 5<sup>50</sup> Zabytki Kultury Ludowej 6<sup>30</sup> Radio Romans - serial.

### CZWARTEK 24.08.2000

7<sup>00</sup> Dziennik 7<sup>20</sup> Gość Jedynek 7<sup>30</sup> Tyle słońca... - przeboje Anny Jantar 8<sup>30</sup> Wiadomości 8<sup>45</sup> Dziecięce festiwale 9<sup>30</sup> Ekstradycja 2 - serial 10<sup>30</sup> Lista przebojów 10<sup>50</sup> Skarbiec - magazyn kulturalny 11<sup>30</sup> Stąd do Edenu - reportaż 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>15</sup> Zabytki Kultury Ludowej - film dok. 13<sup>00</sup> Złotopolscy - serial 13<sup>30</sup> Program krajoznawczy 13<sup>50</sup> Ars Organi 14<sup>10</sup> Królewna Śmieška - dla dzieci 14<sup>40</sup> Gościniec przez Polskę 15<sup>10</sup> Wieści polonijne 15<sup>25</sup> Wiadomości 15<sup>35</sup> Rozmowa dnia 16<sup>00</sup> Panorama 16<sup>15</sup> Pokój 107 - serial 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Królewna Śmieška - dla dzieci 17<sup>35</sup> Opowieści o smakach - Ryby 17<sup>45</sup> Magazyn informacji turystycznej 18<sup>10</sup> Credo 2000 - magazyn katolicki 18<sup>40</sup> Gość Jedynek 18<sup>50</sup> Złotopolscy - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Pogoda 19<sup>58</sup> Sport 20<sup>00</sup> Teatr Jednego Aktora - Pan Cogito 21<sup>00</sup> Moja sztuka...moja miłość - film dok. 21<sup>55</sup> W.A.Mozart - Kwintent klarinetowy A-dur KV 581 22<sup>30</sup> Panorama 22<sup>50</sup> Sport 23<sup>00</sup> Dziennik z podróży ks. Kazimierza Orzechowskiego - film dok. 23<sup>45</sup> Monitor 0<sup>20</sup> Przeboje z filharmonii - Muzyka na wodzie 0<sup>55</sup> Złotopolscy - serial 1<sup>20</sup> Dziwne przygody Koziołka Matołka - dla dzieci 1<sup>30</sup> Wiadomości 1<sup>55</sup> Sport 1<sup>59</sup> Pogoda 2<sup>00</sup> Teatr Jednego Aktora - Pan Cogito 2<sup>55</sup> Moja sztuka...moja miłość - film dok. 3<sup>50</sup> W.A.Mozart - Kwintent klarinetowy A-dur KV 581 4<sup>30</sup> Panorama 4<sup>50</sup> Sport 5<sup>00</sup> Dziennik z podróży - film dok. 5<sup>45</sup> Magazyn informacji turystycznej 6<sup>10</sup> Credo 2000 - magazyn katolicki .

### PIĄTEK 25.08.2000

7<sup>00</sup> Dziennik 7<sup>20</sup> Gość Jedynek 7<sup>30</sup> V Letni Festiwal Kabaretu Port Ko(s)miczny - Koszalin - cz. 2 8<sup>30</sup> Wiadomości 8<sup>45</sup> Pokój 107 - serial 9<sup>30</sup> Taranthriller - film fab. 10<sup>15</sup> Moja sztuka...moja miłość - film dok. 11<sup>15</sup> W.A.Mozart - Kwintent klarinetowy A-dur KV 581 11<sup>50</sup> Opowieści o smakach - Ryby 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>15</sup> Dziennik z podróży ks. Kazimierza Orzechowskiego - film dok. 13<sup>00</sup> Złotopolscy - serial 13<sup>20</sup> Magazyn informacji turystycznej 13<sup>45</sup> Credo 2000 - magazyn katolicki 14<sup>10</sup> Poczmiistrz - nowela filmowa 14<sup>45</sup> Powrót olimpijczyka - reportaż 15<sup>10</sup> Mój Kraków 15<sup>25</sup> Wiadomości 15<sup>35</sup> Rozmowa dnia 16<sup>00</sup> Panorama 16<sup>10</sup> Ala i As 16<sup>25</sup> Przybysze z Matplanety - program edukacyjny 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Poczmiistrz - nowela filmowa 17<sup>45</sup> Hity satelity 18<sup>00</sup> Tajemnica Enigmy - serial 18<sup>40</sup> Gość Jedynek 18<sup>50</sup> Złotopolscy - serial 19<sup>15</sup> Do-

branocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Pogoda 19<sup>58</sup> Sport 20<sup>00</sup> Rośliny trujące - film fab. 21<sup>00</sup> Koncert Gilberta Becaud 22<sup>00</sup> Fizjologia małżeństwa 22<sup>30</sup> Panorama 22<sup>50</sup> Sport 23<sup>00</sup> Ginące tradycje - Zielarka 23<sup>45</sup> Monitor 0<sup>20</sup> - Arie na chór 0<sup>45</sup> Teledyski na życzenie 0<sup>55</sup> Złotopolscy - serial 1<sup>20</sup> Mały pingwin Pik-Pok - dla dzieci 1<sup>30</sup> Wiadomości 1<sup>55</sup> Sport 1<sup>59</sup> Pogoda 2<sup>00</sup> Rośliny trujące - film fab. 2<sup>50</sup> Koncert Gilberta Becaud 4<sup>00</sup> Fizjologia małżeństwa 4<sup>30</sup> Panorama 4<sup>50</sup> Sport 5<sup>00</sup> Detektywi na wakacjach - serial 5<sup>40</sup> Hity satelity 5<sup>55</sup> Tajemnica Enigmy - serial 6<sup>35</sup> Złotopolscy - serial.

### SOBOTA 26.08.2000

7<sup>00</sup> Echa tygodnia - (program w języku migowym) 7<sup>30</sup> Radio Romans /3/ - serial 8<sup>55</sup> Wakacje z Ziarnem 9<sup>20</sup> Babar - serial 9<sup>40</sup> Do góry nogami - dla dzieci 10<sup>05</sup> Hity satelity 10<sup>20</sup> Bravo! Hit! 13<sup>00</sup> Wiadomości 13<sup>15</sup> Kłasyka w animacji - Szlemiel 14<sup>05</sup> Wszystko powiem Lilce - film fab. 15<sup>10</sup> Pamiątka z wojska - reportaż 15<sup>40</sup> Replay czyli Powtórka 16<sup>00</sup> Sensacje XX wieku - Tajna kwatery cz. 3 - program 16<sup>30</sup> Żołnierz generała Maczka 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Mówi się... - poradnik 17<sup>35</sup> Hulaj dusza 18<sup>15</sup> Kolumbowie - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Pogoda 19<sup>53</sup> Sport 20<sup>00</sup> Festiwale, festiwale - film fab. 21<sup>50</sup> Otwarte Mistrzostwa Polski w tańcu towarzyskim - Sopot 2000 22<sup>30</sup> Panorama 22<sup>50</sup> Sport 23<sup>05</sup> Bezludna wyspa 0<sup>00</sup> Sportowa sobota 0<sup>25</sup> Kolumbowie - serial 1<sup>20</sup> Bolek i Lolek na wakacjach - dla dzieci 1<sup>30</sup> Wiadomości 1<sup>50</sup> Sport 1<sup>54</sup> Pogoda 2<sup>00</sup> Festiwale, festiwale - film fab. 3<sup>50</sup> Otwarte Mistrzostwa Polski w tańcu towarzyskim - Sopot 2000 4<sup>30</sup> Panorama 4<sup>50</sup> Sport 5<sup>00</sup> Detektywi na wakacjach - serial 6<sup>00</sup> Capital City - serial.

### NIEDZIELA 27.08.2000

7<sup>05</sup> Słowo na niedzielę 7<sup>10</sup> Madonny polskie - Matka Boska Kalwaryjska 7<sup>40</sup> Złotopolscy /2/ - serial 8<sup>35</sup> Zwierzątka ze sklepiku - dla dzieci 9<sup>00</sup> Ala i As 9<sup>25</sup> Muzyczny Festiwal w Łańcucie '98 10<sup>10</sup> Spotkanie ze szpiegiem - film fab. 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>15</sup> Wieści polonijne 12<sup>30</sup> Gościniec przez Polskę 13<sup>00</sup> Transmisja Niedzielnej Mszy Świętej 14<sup>00</sup> Akowcy - film dok. 14<sup>50</sup> Teledyski na życzenie 15<sup>00</sup> Dozwolone od lat 40-tu - program 15<sup>50</sup> Czas teraźniejszy i czas, który minął - reportaż 16<sup>30</sup> Lista przebojów „Hulaj duszy” 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Daleko od szosy - serial 18<sup>45</sup> Dziennik tv J.Fedorowicza 18<sup>55</sup> Program krajoznawczy 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Pogoda 19<sup>53</sup> Sport 20<sup>00</sup> Mocne uderzenie - komedia 21<sup>30</sup> Tyle słońca... - przeboje Anny Jantar - cz.II 22<sup>30</sup> Panorama 22<sup>50</sup> Sport 23<sup>00</sup> Kabaret z miłością w tle 23<sup>55</sup> Sportowa niedziela 0<sup>25</sup> Replay czyli Powtórka 1<sup>05</sup> Teledyski na życzenie 1<sup>20</sup> Wielka podróż Bolka i Lolka - dla dzieci 1<sup>30</sup> Wiadomości 1<sup>50</sup> Sport 1<sup>54</sup> Pogoda 2<sup>00</sup> Mocne uderzenie - komedia 3<sup>30</sup> Tyle słońca... - przeboje Anny Jantar - cz.II 4<sup>30</sup> Panorama 4<sup>50</sup> Sport 5<sup>00</sup> Daleko od szosy - serial 6<sup>30</sup> Gościniec przez Polskę.



## o czym piszą inni w Polsce

Mimo sezonu ogórkowego w kraju wiele wydarzeń o znacznej randze.

Najpierw wymienić należy obchody 60-lecia zbrodni w Katyniu oraz 66. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. „Nasz Dziennik” (nr z 29/30 lipca) bohaterom Powstania poświęca wiele stron druku, polecamy lekturze te publikacje, których samo wymienienie zajęłoby sporo miejsca. W specjalnej wkładce zatytułowanej „Godzina W” przedruków z prasy powstańczej roku 1944, artykuły o bohaterskich kapłanach na warszawskiej Woli, dzielnych łączniczkach z Mokotowa, ludności cywilnej, która zachowywała się nad podziw godnie, poetach Powstania, jednym słowem otrzymaliśmy dzięki „Naszemu Dziennikowi” dużą porcję patriotyzmu.

Katyni! To temat sam w sobie. W tym roku obchodziliśmy rocznicę zbrodni w sposób wyjątkowy. Na cmentarz katyński udały się rodziny katyńskie, Prymas Polski, premier, marszałkowie Sejmu i Senatu, ale zabrakło prezydenta Kwaśniewskiego, który uznał, że skoro na uroczystości 60-lecia Katynia nie wybiera się prezydent Rosji, nie wypada jechać również prezydentowi III Rzeczypospolitej.

Pomijając tzw. Protokół, taka postawa Kwaśniewskiego nie jest zaskoczeniem, gdyż zwykły on bywać tam, gdzie może grać „pierwsze skrzypce”. Wobec nieobecności prezydenta Rosji, Kwaśniewski wolał pozostać w domu, gdyż jak w większości przypadków, najważniejsze dla Polaków daty, rocznice, wydarzenia są dla niego wyłącznie pretekstem do zdobycia „punktów medialnych”. Trudno mówić o Kwaśniewskim jako polityku, któremu na sercu leżą żywotne sprawy Polaków, zwłaszcza dotyczące historii. Przeszłość, ten były funkcjonariusz PZPR chciałby uznać za rzecz niebyłą. Mówi zresztą o tym przy każdej okazji.

W cytowanym numerze „Naszego Dziennika” znajdujemy felieton dotyczący lustracji Kwaśniewskiego, nawiązujący do protestu postkomunistów i Adama Michnika, uważających lustrację prezydenta za skandal. Można by powiedzieć „na zło dzieju czapka gore”. Ale oddajmy głos „Naszemu Dziennikowi: „I oto znów jesteśmy świadkami lustracyjnej historii. Tym razem pod hasłem kalania rzekomych narodowych świętości i przeprowadzania zamachów stanu. A przecież tak naprawdę lustracja nie ma z tym nic wspólnego, bo nie może ona pozbawić urzędu aktualnego prezydenta RP, a jedynie ewentualnie uniemożliwić mu reelekcję. Wątpliwy jest też argument jakoby wyjaśnienie wątpliwości lustracyjnych było zamachem na demokrację.

Przecież właśnie to, że Aleksander Kwaśniewski traktowany jest na równi z innymi obywatelami naszego państwa świadczy, że demokracja ma zastosowanie w życiu, a nie jest tylko papierową deklaracją.

„Życie” (nr z 29/30 lipca br.) podejmuje sprawę w szerszym aspekcie:

Lustracją prezydenta oburzony był redaktor naczelny „Gazety Wyborczej” Adam Michnik. W komentarzu zaprotestował przeciwko „draństwu”. „Lustracja ma zastąpić demokrację. Nadszedł czas na opór” - napisał. Lustrację porównał do praw przekształcających republikę weimarską w państwo nazistowskie. Andrzej Gajewski, szef kolegium Instytutu Pamięci Narodowej uspakaja w rozmowie z KAI, że w całej postkomunistycznej Europie lustruje się kandydatów na najwyższe stanowiska państwowe. Tłumaczył, że tego rodzaju procedury stosowane są również na Zachodzie. Wiem, że to bolesne - mówił. Często okazuje się nawet, że ludzie o fundamentalnych zasługach pojawiają się nagle w innym świetle. Niestety, nie są to przypadki nieznanne w historii. Wiele osób uznawanych za bohaterów narodowych miało w kartach swych życiorysów strony ciemne, czy nawet niegodne. Co wywołało taką burzę wokół osoby prezydenta? Sąd ujawnił dokumenty, z których wynikało, że nazwisko Aleksandra Kwaśniewskiego było w kartotekach bezpieki. Dwa zapisy pojawiły się w dziennikach koordynacji byłego MSW... Jest on zarejestrowany w Wydziale VII Departamentu (zajmującego się dziennikarzami) pod numerem 72 204... funkcjonariusze UOP ustalili, że w dzienniku rejestracyjnym sieci agenturalnej pod sygnaturą 72 204 figuruje tajny współpracownik o pseudonimie Alek.

„Rzeczpospolita” (nr z 29/30 lipca br.) również szeroko podejmuje sprawę katyńską. Hołd oddany w Katyniu po 60 latach miał wymiar ogólnonarodowy. To był wspaniały akt patriotyzmu. Choć przecież ciągle Rosjanie nie chcą do końca ani wyjaśnić ani przyznać się do ohydnej zbrodni, kluczą:

Wszystkie osobistości obecne na otwarciu cmentarza katyńskiego mówiły o pojednaniu, ale chyba nie wszystkie miały dokładnie to samo na myśli. Rosjanie - a trzeba podkreślić ciepły i bardzo przyjazny ton wystąpienia zarówno gubernatora Smoleńszczyzny jak i miejscowego metropolity prawosławnego (który także, co się rzadko zdarza w relacjach duchownych prawosławnych z katolickimi, zaprosił Prymasa Polski do wspólnej modlitwy i ze swej strony żarliwie uczestniczył w katolickiej Mszy) i wreszcie wicepremiera rządu Federacji Rosyjskiej - zdawali się uznawać, że zakończenie budowy cmentarza w Katyniu to dobra i wystarczająca podstawa do tworzenia lepszej przyszłości we wzajemnych stosunkach. Polakom towarzyszyło - jak to ujęła Marszałek Senatu Alicja Grześkowiak - „poczucie spełnionej powinności”, ale zarazem determinacja, by do końca odkryć niewyjaśnione karty zbrodni katyńskiej i rozliczyć za nią odpowiedzialnych zleceniodawców i wykonawców. Rosjanie podkreślali, że liczba polskich ofiar Katynia błędnie w zestawieniu z liczbą radzieckich ofiar komunizmu. Można przypomnieć, że ów chłód czy brak determinacji Rosjanie przejawiają nie wobec wszystkich ofiar historycznych nieszczęść; znamy ich pieczołowitość w stosunku do cmentarzy żoł-

nierzy radzieckich poległych podczas wojny na ziemiach polskich. Utrzymuje się więc u nich, w spadku po komunizmie, może nie całkiem uświadomiony, podział ofiar na ideologicznie „lepsze” i „gorsze”, „chlubne” i „wstydlive”.

Jak wiadomo ważną rolę na krajowym rynku prasowym odgrywa „Gazeta Wyborcza”. Nie trzeba dowodzić jaką pozycję reprezentuje Adam Michnik - naczelny redaktor. Tym razem „Gazeta Wyborcza” (nr z 31 lipca br.) idzie jeszcze dalej. Cytując artykuł Leszka Millera z „Trybuny”, w którym szef postkomunistów krytykuje proces lustracyjny, redaktor naczelny „Gazety Wyborczej” pisze:

Zdolność do oddania sprawiedliwości, okazywania szacunku przeciwnikowi politycznemu należy do cnót obywatelskich szczególnie cenionych i jest miarą klasy człowieka, a zwłaszcza polityka. Ten rodzaj cnót jest w Polsce szczególnie deficytowy. Dlatego z uznaniem witam deklarację Leszka Millera... bez złośliwości powiem - życzę liderom AWS, by potrafili tym językiem mówić o swych adversarzach.

Pomijamy cytowanie tego, co napisał Miller. Chodzi o stanowisko Michnika, który z morza słów najczęściej inwektyw Millera pod adresem np. Lecha Wałęsy, premiera Jerzego Buzka, przewodniczącego Mariana Krzaklewskiego wyraża wywarne z kontekstu opinie, mające świadczyć o oglądzie, kulturze politycznej byłego sekretarza KC PZPR i porównuje tę dość nikczemną postać z bohaterami walki antykomunistycznej. O co chodzi „Gazecie Wyborczej” i jej redaktorowi naczelnemu? O zdyskredytowanie i tak nadwątlonego imienia „Solidarności”?

Na koniec przeglądu warto polecić lekturę ciekawego miesięcznika Ojców Dominikanów z Poznania „W drodze”. W numerze lipcowym artykuły o problemach ekologicznych oraz „pomysł na wakacje”, który przedstawia Ojciec Jan Góra: „Cały szereg pomysłów kłębi mi się w głowie. Chciałbym, aby wszyscy czytali Ewangelię, a wieczorami jakaś odważniejsza grupa przedstawiała skromną inscenizację, coś w rodzaju teatru rapsodycznego, gdzie najważniejsze jest zawsze słowo, a gest podporządkowany słowu służy jego uwyrażeniu. Pragnąłbym np. pewnego dnia spożyć z wszystkimi wieczerę na łące, przy jednym, ustawionym z naszych stołów jamneńskich, ogromnym stole, pośrodku którego byłby wizerunek Chrystusa ze sceną „Ostatniej Wieczerzy” Leonarda da Vinci, a ktoś przeczytałby opis wieczerzy zapisany przez ewangelistów. Myślę, że taki opis wszyscy uczestnicy tej wieczerzy zapamiętaliby do końca życia. Obrazy cisną się same: zbłąkana owca, wjazd na naszym jamneńskim osiołku, syn marnotrawny i miłosierny ojciec; Emmaus z łamanym chlebem, panny z lampami, umywanie nóg Gienkowi, którego przezywają „Germanem”, bo matka przewiozła go w swym tonie z Niemiec, po zakończeniu przymusowych robót w czasie wojny.



# listy do Marii-Teresy

## Szanowna Pani.

Wysłałam za mąż za Francuza. Był wdowcem i ma z pierwszego małżeństwa dzieci. Chociaż to moje pierwsze małżeństwo, nie byłam już osobą młodą. Przy ślubie podpisaliśmy kontrakt małżeński. Nie bardzo wiedziałam, co tam było napisane, nie znałam wtedy jeszcze języka francuskiego. Teraz znajomi zaczęli mnie wypytywać, jak wygląda moja sytuacja prawna. Nie umiałam odpowiedzieć. Myślałam, że tak jak w Polsce, kiedy jest małżeństwo, to się wszystko dzieli. Tym bardziej, że pierwsza żona nie żyje. Kiedy posłałam z tym kontraktem do prawnika okazało się, że gdyby - nie daj Boże - mój mąż zmarł, a jest znacznie starszy, to zostałabym na ulicy. Wszystko dla dzieci, a ja nawet nie mam prawa do mieszkania, gdzie mieszkamy razem, choć jest własnością męża. Bardzo mnie to zaszokowało, poczułam się po prostu oszukana. Mam żal do męża, nawet daję mu to odczuć. Mówił zawsze, że jest szczęśliwy, że mnie kocha, że jestem dla niego prawdziwą ostoją na starość. Jak mógł mnie tak potraktować. Myślę nawet o tym, żeby odejść, choć właściwie nie wiem, co z sobą zrobić. Mam już obywatelstwo francuskie, a z jego dziećmi też mam dobry kontakt, ale słyszałam wiele historii z życia, kiedy po śmierci męża dzieci mogą mnie nawet wyrzucić na ulicę. Wiem, że dobrze opiekuję się mężem. Dlaczego on mnie tak potraktował. Co mam robić. Nie pracuję i też nie wiem czy będę zabezpieczona na starość. Co mi Pani radzi zrobić w tej sytuacji?

Janina

Pani Janino.

Przede wszystkim nie trzeba popadać w panikę. Małżeństwa kontraktowe z cudzoziemcami są tu dość powszechne. Szkoda jednak, że przed podpisaniem kontraktu nie zapoznała się Pani dobrze z jego treścią. Z faktu, że wasze małżeństwo jest zawarte w takiej formie nie świadczy źle o Pani mężu. Przecież Pani nie oszukał, to raczej Pani powinna mieć pretensje do siebie, że nie zadała sobie trudu, aby znaleźć kogoś, kto Pani przetłumaczyłby dokładnie treść umowy przedmałżeńskiej. Z listu Pani wynika, że wasze małżeństwo jest udane, mąż zadowolony z Pani, a Pani zastrzeżenia do męża właściwie dotyczą tylko tego, że dopiero teraz Pani zainteresowała się tym, co Pani przed laty podpisała wyrażając zgodę na warunki tam zawarte.

Kiedy dzieje się coś złego na ogół szukamy ofiary, na którą przelewamy nasze złości i żale, a tymczasem trzeba przede wszystkim zastanowić się, czy to my nie popełniliśmy błędu. Nie może Pani mieć pretensji do męża. Co nie znaczy, że nie należy się teraz zająć tą sprawą. Przede wszystkim proponuję, aby Pani szczerze powiedziała mężowi o swoich niepokojach i zaproponowała wspólne pójście do prawnika. Jeżeli Pani obawy są słuszne można spisać nowy kontrakt lub wnieść korektę do tego, który Pani podpisała przed ślubem. Wbrew pozorom ślub z osobami innej narodowości niesie wiele nieporozumień wynikających choćby z niezrozumienia prawa innego kraju. Kontrakty także bronią w pewnym sensie przed małżeństwami z cudzoziemcami czy cudzoziemkami przed konsekwencjami wynikającymi z małżeństw zawieranych z innych motywów niż uczuciowe partnerów. W Pani przypadku sądzę, że nie będzie większego problemu uzyskać nowe porozumienie, kiedy wasze małżeństwo nie budzi zastrzeżeń. U prawnika także uzyska Pani informacje na temat renty po mężu w przypadku jego śmierci. Łączę pozdrowienia.

Maria Teresa Lui

Ciąg dalszy ze str. 9

## POLSKIE ZWYCIĘSTWO

W ten sposób Niemcy zostali okrążeni. Przez 3 dni wróg próbował przerwać zapórę na «Maczudze». Trzy dni walki na śmierć i życie. Na bagnety, na pięści, w deszczu. Gdy uchichły ostatnie wystrzały, Polacy zrobili rachunek: od 8 sierpnia stracili 135 oficerów, 2192 podoficerów i żołnierzy - zabitych, rannych lub zaginionych, w tym 16 oficerów i 335 żołnierzy na «Maczudze». Było popołudnie 21 sierpnia. 11 Szermanów pozostało unieruchomionych na zawsze.

Kanadyjczycy, pełni podziwu dla polskiego zwycięstwa, ustawili przy głównej drodze napis: «Piękna robota. Pole polskiej bitwy». Przez wiele tygodni czytały go kolumny wojsk alianckich przechodzących obok kotliny Chambois. Po walce Montgomery powiedział: «Nieprzyjaciel był zamknięty jak w butelce, a wy Polacy byliście korciem tej butelki». Zwycięstwo na Maczudze otworzyło aliantom drogę na Paryż i zostało przez historyków nazwane «Normandzkim Stalingradem». Polacy polegli w walkach o Normandię spoczywają na polskim cmentarzu wojskowym koło Potigny w Urville-Langannerie. 613 grobami opiekują się polscy kombataneci. W rocznicę bitwy odprawiane są uroczyste Msze św. z udziałem Polonii, przedstawiciele wojsk alianckich i władz francuskich. Tak było i w tym roku.

FRANCISZEK LESZEK ĆWIK

## KRZYŻÓWKA DO REFLEKSJI (2) - PROPONUJE MARIAN DZIWNIEL

### Poziomo:

**A-1.** Wieża meczetu; **B-7.** Pojazd jednośladowy; **C-1.** Modlitwa błagalna; **D-7.** Słowo; **E-1.** Obłożna dolegliwość; **F-8.** Chroni głowę motocyklisty; **G-1.** Policyjne dochodzenie; **H-8.** Jeszcze nie harcerz; **I-1.** Instytucja opiekująca się małymi dziećmi; **J-7.** Zespół kameralny złożony z ośmiu wykonawców; **K-1.** Zimowy opad atmosferyczny; **L-4.** Pismo szkalujące kogoś; **M-1.** Narząd słuchu; **N-4.** Osoba pompująca powietrze do mechanicznych organowych; **O-1.** Wielkanocne ciasto; **P-5.** Kieliszek dla spóźnialskiego (niechlubny polski obyczaj); **R-1.** „Zadrapana” rana; **S-5.** Momencik; **T-1.** Jednoczesny wystrzał z kilku dział armatnich; **U-5.** Niedziela przed Wielkanocą.

### Pionowo:

**1-A.** Brzdąc, szkrab; **1-O.** Świt; **2-E.** Omam, przywidzenie spowodowane nadużywaniem

Rozwiązanie utworzą litery z pól oznaczonych gwiazdką czytane rzędami. Życzymy powodzenia i czekamy na rozwiązania.

(Redakcja)

alkoholu; **3-A.** Pierwszy człon wyrazów złożonych wskazujący na ich związek znaczeniowy z azotem; **3-O.** Potocznie: bezlistne pędy roślin; **4-E.** Policyjny postrach na kierowców przekraczających dozwoloną szybkość; **4-K.** Okres stanowiący jeden z etapów dziejowych; **5-A.** Rodzaj skrzyżowania ulic; **5-I.** Rosyjskie imię kobiece; **5-P.** Pogardliwie o rosyjskim komunizmie; **6-E.** Czekoladowy wyrób cukierniczy w kształcie podłużnej tabliczki; **6-L.** Mała sala; **7-A.** Surowiec na siano; **7-I.** Pojemnik na odpadki; **7-P.** Konkurent; **8-F.** Ukraiński taniec ludowy mężczyzn; **8-L.** Oprzęd jedwabnika morwowego; **9-A.** Dawna miara pojemności; **9-P.** Zimowe mieszkanie Eskimosów; **10-F.** Srodek przeciwko chorobom zakaźnym; **11-A.** Nożna dźwignia, służąca do wychylania steru kierunku samolotu; **11-P.** Australijski niedźwiadek.

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
A			*	*	*				*		*
B											
C			*								
D											
E											*
F											*
G											
H											
I								*			
J											
K											
L											*
M											
N											
O	*							*			
P											
R	*		*	*							*
S							*	*			
T											
U			*								



## Polacy na Zachodzie

**BILLY MONTIGNY:**

### PIERWSZA KOMUNIA ŚW.

I czerwca w kościele świętego Marcina parafianie z Billy Montigny uroczysto przeżywali Pierwszą Komunię świętą dzieci. Jest to fakt bardzo budujący, gdyż - należy przypomnieć, że



po śmierci ks. prał. Kitki istnienie tutaj polskiej wspólnoty parafialnej stało pod znakiem zapytania, a do Pierwszej Komunii świętej w 1995 roku przystąpiło tylko jedno dziecko (w 1996 r. nie było już żadnego). Obecnie sytuacja w parafii uległa istotnej zmianie. Przy dobrej współpracy ks. proboszcza Daniela Zylińskiego i pań - Jadwigi Groch oraz Krystyny Dudarskiej z Billy Montigny, Marii Krukowskiej i Krystyny Śmiątek z Lièvin i Avion dokonało się w sposób wyraźny ożywienie całej wspólnoty. W tym roku przystąpiło trzynaścioro dzieci - Adrien Michalski, Malvina Capouillez, Laurie Anne Houplain, Pierre Molenda, Anne Molenda, Camille Reimann, Morine Scheer, Audrey Świstek, Carole Vasseur, Manon Zawadzki (jednocześnie

rocznicę I Komunii świętej obchodziły - Céline Michalski, Amélie Lespagnol, Maëva Scheer.

Na początku uroczystości, o godzinie jedenastej ksiądz proboszcz uroczysto wprowadził dzieci do kościoła. Msza św. celebrowana była (po polsku i francusku) przez ks. proboszcza Daniela Zylińskiego w intencji dzieci. Po homilii nastąpiło wyznanie wiary przez dzieci i - wspólnie z rodzicami - odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych. Po przystąpieniu do Komunii świętej, dzieci



odmówiły wspólnie modlitwę dziękczynną po czym utwór „Ave Maria” pięknie wykonali - na organach Jacques Molenda a na skrzypcach Jadwiga Majewska. Na zakończenie jedno z dzieci i przedstawiciele rodziców złożyli podziękowania katechetom za przygotowanie ich do obecnej uroczystości. Także ks. Daniel Zyliński podziękował obecnym i chórowi, pod kierunkiem p. Rajmunda Woźniaka za uczestnictwo i uświetnienie tego, jakże ważnego dla dzieci dnia w ich życiu. Po tych słowach ks. Daniel udzielił wszystkim wiernym błogosławieństwa Bożego i na sam koniec rozbrzmiało „My chcemy Boga”.

W drugi dzień Świąt Zesłania Ducha Świętego, dzieci obecne na Mszy św. w kościele Notre Dame de Grâces w Lièvin oddały się pod opiekę Matki Kościoła.

M. CZUCHNOWSKI

## BILLY MONTIGNY:

### UROCZYSTOŚĆ BIERZMOWANIA

Parafia polska w Billy Montigny miała zaszczyt przyjmować u siebie J.E. Ks. Biskupa Stanisława Gębickiego, który przybył z Polski wraz z ks. prałatem J.

Przy wejściu do kościoła delegacja parafian przywitała ks. Biskupa chlebem i solą, według sta-



Nowakiem i dnia 27 maja br. udzielił sakramentu bierzmowania młodzieży z Billy Montigny, Lièvin, Avion i Calonne.

reją ks. Biskupa i złożyło życzenia, by Pan Bóg dał Mu zdrowie i siły, by mógł długo pracować dla dobra Kościoła, a dzieci ofia-



rowały Zaczemu Gościowi kwiaty. W imieniu wszystkich obecnych, Państwo Biernat wyraziło radość z przy-

bycia ks. Biskupa przed ołtarz gdzie ks. Daniel Zyliński przywitał Jego Ekscelencję. Po czym nastąpiła Msza św., w czasie której ks. Biskup wygłosił homilię podkreślając szczególnie ważność sakramentu bierzmowania →



## Polacy w Beneluksie

### NOWY POCZĄTEK

**C**aritas Europa (rue de Pascale 4-6, 1040 Bruxelles), to federacja ponad 40 krajowych organizacji Caritas z obszaru całej Europy. Początkami swymi sięga okresu międzywojennego, jednak przez długi czas po II wojnie światowej obejmowała tylko Caritas zachodnie, gdyż w bloku komunistycznym Kościół nie mógł prowadzić działalności społecznej i poszczególne Caritas uległy likwidacji.

Przełom roku 1989 zmienił diametralnie europejski krajobraz w sferze kościelnej działalności socjalnej. Caritas kościelne powstały lub zostały przywrócone do życia we wszystkich praktycznie krajach Europy Środkowej i Wschodniej. Zostały one przyjęte do Caritas Europa, gdzie liczba członków wzrosła niemal dwukrotnie z 23 do ponad 40. Rozpoczął się proces dialogu i wzajemnego poznawania. Wkrótce stało się jasne, że Caritas Europa nie może funkcjonować na aktualnych zasadach i w dotychczasowym kształcie organizacyjnym. Złożył się na to nie tylko gwałtowny wzrost liczby członków przynoszących ze sobą zupełnie nową - choć ciągle europejską - rzeczywistość społeczną i kościelną, ale także europejski proces zjednoczeniowy o szerszym zasięgu dokonujący się w ramach Unii Europejskiej i Rady Europy. W Caritas Europa uznano, że dla dorównania kroku przemianom społeczno-politycznym na kontynencie potrzebna jest nowa wizja federacji przekładająca się na nowe struktury organizacyjne, w której skład wchodzi m.in. Komisja Polityki Społecznej mająca kształtować i koordynować wspólną politykę społeczną organizacji członkowskich wewnątrz poszczególnych krajów; Komisja ds. Migracji skupionej na palącej kwestii napływu i przepływu ludności w Europie; Komisja ds. Budowania Struktur zawiadująca sprawami pomocy strukturalnej dla słabszych organizacji członkowskich oraz Komisja ds. Komunikacji. W powołaniu do życia tej ostatniej znajduje odzwierciedlenie waga, jaka we współczesnym świecie przypada przepływowi informacji i mediom społecznego przekazu. Dla skutecznej realizacji swych zadań Caritas Europa musi być widzialna i słyszalna na forum europejskim, musi w sposób skuteczny reprezentować z jednej strony sprawę ubogich wobec Kościoła i świata, z drugiej Kościół i jego naukę społeczną wobec ubogich oraz społeczeństw, w których żyją; musi wreszcie stworzyć odpowiednie warunki dla komunikowania się organizacji członkowskich i pracujących w nich ludzi między sobą.

→ i jak bardzo potrzebne są dary Ducha Świętego w naszym życiu. Po homilii młodzież odnowiła przyrzeczenia chrzcielne i złożyła uroczyste wyznanie wiary. Następnie ks. Biskup udzielił im sakramentu Bierzmowania.

Na zakończenie ks. Biskup w serdecznych słowach podziękował ks. Proboszczowi oraz wszystkim obecnym za tak miłe przyjęcie i udzielił wszystkim pasterskiego błogosławieństwa.

Podczas całej uroczystości chór parafialny wykonywał śpiewy liturgiczne pod dyrekcją organisty pana Rajmunda Woźniaka. Po tej uroczystości wszyscy z miłymi wspomnieniami tego dnia rozeszli się do domów.

Sakrament Bierzmowania z rąk ks. Biskupa Stanisława Gębickiego dnia 27 maja 2000 r. otrzymali:

Alexandre Zaczek, Audrey Philis, Emmanuel Zylinski, Jacques Molenda, Jérôme Oger, Thomas Zaczek, Marc Zaczek, Stéphanie Wojtasik, Nathalie Montuel.

M. CZUCHNOWSKI

**W** doborze członków poszczególnych Komisji w większym niż dotychczas znajduje odbicie nasz kontynent rozciągający się od smaganych wiatrem wybrzeży Atlantyku po doliny Kaukazu. Do wspólnej pracy nad polepszeniem doli najuboższych świadomie zaangażowano wiele osób z Europy Środkowej i Wschodniej. Caritas Polska ma wyjątkową reprezentację, jako, że jej dyrektorem, ks. Wojciech Łazewski, pozostaje wiceprzewodniczącym Komisji Stałej (najważniejszego ciała diecezjalnego), a drugi jej reprezentant - autor niniejszego artykułu - został wybrany przewodniczącym Komisji ds. Komunikacji. Należy to odczytać jako wyraz uznania dla Kościoła i Caritas w Polsce, a ściślej mówiąc dla tych, którzy są istotnie podporą tego Kościoła i tej Caritas: tych więc, którzy w codziennym trudzie - przez modlitwę, cierpienie i bezinteresowną pomoc - realizują przykazanie miłości Boga i bliźniego.

ANDRZEJ CZARNOCKI

## UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY CZĘSTOCHOWSKIEJ

Uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej obchodzona 26 sierpnia jest związana z prowadzonym przez paulinów sanktuarium maryjnym, najważniejszym miejscem kultu maryjnego w Polsce. Od XIV w. wielką czcią otaczany jest tam obraz Bożej Rodzicielki. W przekonaniu, że kult ten powinien znaleźć wyraz w odrębnym święcie, ojcowie paulini kilkakrotnie zabiegali o ustanowienie takiego święta. Po obronie Jasnej Góry przed Szwedami w 1665 roku, gdy zakon wystąpił z prośbą o zatwierdzenie święta "Dziękczynienia NMP Częstochowskiej", papieska Kongregacja Obrzędów zezwoliła jedynie na odprawianie Mszy św. wotywnych. Dopiero papież Pius X zatwierdził 13



kwietnia 1904 r. uroczystość NMP Częstochowskiej dla Jasnej Góry i dla ówczesnej diecezji wrocławskiej. Po raz pierwszy obchodzona 29 sierpnia 1906 r. Papież Pius XI w 1931 r. ustalił dzień 26 sierpnia jako uroczystość oraz zatwierdził nowe teksty formularza Mszy św. W diecezjach polskich uroczystość M.B. Częstochowskiej wprowadzono stopniowo od 1910 r. aż do 1956. Od 1956 r., na mocy decyzji Piusa XII, święto jest obchodzone jako uroczystość w całej Polsce.

Zródłem kultu M.B. Częstochowskiej jest cudowna ikona, z racji ciemnej barwy oblicza Maryi nazywana Czarną Madonną. Pochodzenie i czas powstania tej ikony nie są dokładnie znane. Istnieje podanie przypisujące autorstwo obrazu św. Łukaszowi. Miał on namalować go na desce cyprysowej, pochodzącej ze stołu, jaki dla Świętej Rodziny wykonał św. Józef. Pierwowzór ikony ofiarował Jasnej Górze w 1382 r. książę Władysław Opoleczyk. Obecna forma malowidła, jak wskazują badania naukowe, jest efektem generalnej restauracji obrazu, która została dokonana w połowie XV w., po znacznym zniszczeniu, jakiego obraz doznał w czasie rabunkowego napadu na klasztor w 1430 r. Kluczowym wydarzeniem w historii jasnogórskiego sanktuarium była obrona przed Szwedami w 1655 r. W roku następnym król Jan Kazimierz złożył we Lwowie śluby, w których ogłosił Polskę królestwem Maryi. Królowie polscy otaczali Jasną Górę wielką czcią. Poczynając od Jadwigi i Jagiełły, każdy z królów przyjeżdżał po swej koronacji, by złożyć hołd Królowej Polski, zazwyczaj składając drogie wota. Nie przybył do Częstochowy jedynie ostatni król Polski, Stanisław August Poniatowski.

O znaczeniu Jasnogórskiego Obrazu dla Polaków podczas hitlerowskiej okupacji napisał gubernator H. Frank w 1940r.: "Gdy wszystkie światła dla Polski zagasły, to wtedy była jeszcze Święta z Częstochowy i Kościół".

Ciąg dalszy na str. 21



## polonijne remanenty

W niedzielę 9 lipca br. parafianie z Arenberg - Vicoigne, Macou- Condé, Onna-

ing - Cuvinot i Valenciennes zebrali się w kościele św. Barbary w Arenbergu, na ostatnią Mszę św. ks. Grzegorza Janowskiego, który odjeżdża do Polskiej Misji Katolickiej do Nicei.



Msza św. była koncelebrowana przez ks. Grzegorza i księży francuskich z Wallers i Escaudain.

Ołtarz otoczyły sztandary polskich Stowarzyszeń Okręgu Valenciennes (Matki Różańcowe z Macou-Vi-

coigne-Valenciennes, (Polki i Polonia z Vicoigne).

Na zakończenie pani Stefania Jacob z parafii polskiej z Arenberg i pani Domaniecka, prezeska Bractwa Żywego Różańca z Macon Condé, ofiarowały księdzu Grzegorzowi pamiątki z naszego okręgu, a dzieci ( w polskich strojach ) kwiaty białe-czerwone. Bardzo żywo i serdecznie wszyscy zaśpiewali na zakończenie, pieśń „Boże coś Polskę”.

Jesteśmy mocno zasmuceni, ponieważ, jak powiedział ks. Śmiech z Paryża - „Już nie będzie polskiego kapłana w Arenbergu”.

Filip Buniowski  
prezes Towarzystwa „Polonia”  
Vicoigne

## UROCZYSTOŚCI BOŻEGO CIAŁA I NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA W SALLAUMINES

W miesiącu czerwcu we wspólnocie parafialnej w Sallaumines odbyły się doroczne uroczystości z procesjami do czterech ołtarzy z udziałem Bractwa Różańcowego pod przewodnictwem ks. Proboszcza Marka Kacprzaka, który od roku jest dusz-

oddaniem Mu największej czci. Eucharystia jest nie tylko upamiętnieniem Jezusa Chrystusa, jest Jego uobecnieniem, Jezus zmartwychwstał, żyje, ma ciało chwalebne i jest „prawdziwe”, „rzeczywiste”, „substancjalne” w Eucharystii obecny.

wspólnoty wierzących, która przyjmuje Ciało Chrystusa.

Jego Boskie Serce - pełne miłości uczy nas kochać. Jezus chce nam dać serce nowe. Pragnie dokonać „duchowego przeszczepu” serca. Bez Niego nie możemy



Procesja Bożego Ciała



Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa

pasterzem w Sallaumines po wyjeździe do Polski ks. Alfonsa Skomorowskiego. Uroczystości te są zawsze dla parafian publicznym wyznaniem wiary w rzeczywistą obecność Chrystusa i wspólnotowym

Jezus Chrystus eucharystyczny to prawdziwy Emmanuel - Bóg z nami. Jezus jest obecny również w czytanim i głoszonym słowie Pisma, jest obecny w osobie kapłana, jest obecny w modlitwie i śpiewie

się zbawić, pozostać nieczuli na błędy bliźniego. Dlatego módlmy się o przemianę naszych serc.

Parafianie

### JUBILEUSZ

15 SIERPNIĄ - 52 ROCZNICĘ PROFESJI ZAKONNEJ  
BR. LEON BĄKOWSKI SAC

Z tej szczególnej okazji  
Rektor PMK we Francji ks. prał. St. Jeż  
i Redakcja „Głosu Katolickiego”  
składają Czcigodnemu Jubilatowi życzenia  
obfitych łask Bożych i wszelkiej pomyślności.

### OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIĘRDZIA

REMIS - wenta	100 frs
Damaszewicz	100 frs
Rebska	50 frs
Kotarscy	50 frs
Urbański	50 frs
Salamaga	100 frs
Philippon	100 frs

### OFIARODAWCOM SERDECZNE „BÓG ZAPŁAĆ”

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise,  
263 bis, rue St Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS  
lub czekiem zaznaczając: „Na Tydzień Miłosierdzia”.

Ciąg dalszy ze str. 19

## UROCZYSTOŚĆ...

O znaczeniu Jasnogórskiego Obrazu dla Polaków podczas hitlerowskiej okupacji napisał gubernator H. Frank w 1940r.: "Gdy wszystkie światła dla Polski zagasły, to wtedy była jeszcze Święta z Częstochowy i Kościół". W sześć lat później 8 września 1946 r. milionowa rzesza Polaków pod przewodnictwem kard. Augusta Hlonda, prymasa Polski dziękowała Bogu za uratowanie narodu od totalnej zagłady.

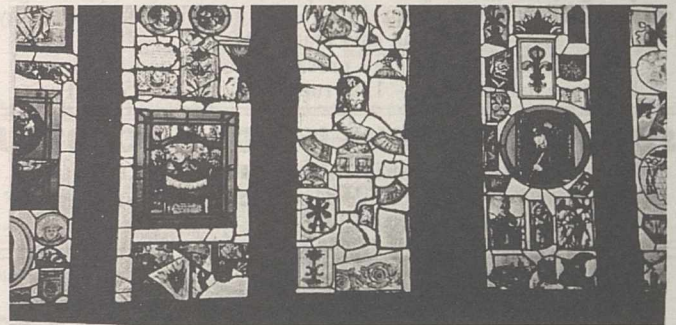
W sierpniu 1956 r. Episkopat Polski, pod nieobecność uwięzionego prymasa Wyszyńskiego, przy udziale około miliona wiernych, odnowił uroczyste ślubowania. Rok później, 26 sierpnia 1957 r. rozpoczęła się peregrynacja, czyli "wędrówka" kopii cudownego obrazu Maryi Częstochowskiej po wszystkich diecezjach i parafiach. Wielka Nowenna przed Tysiącleciem Chrztu Polski przyczyniła się do wielu nawróceń i pogłębienia życia religijnego. Peregrynacja obrazu spełniła też ważną rolę integracyjną dla polskich katolików. W jej czasie miało miejsce niespotykane wydarzenie, jakim było aresztowanie obrazu przez Służbę Bezpieczeństwa 3 maja 1966 r., z okazji tysiąclecia chrztu Polski, obraz został ukoronowany przez prymasa Stefana Wyszyńskiego. W uroczystościach milenijnych pragnął uczestniczyć papież Paweł VI, na to jednak nie zgodziły się komunistyczne władze. Dopiero jego następca, Jan Paweł II, mógł jako papież przebywać na Jasnej Górze. W czerwcu 1979 r. dokonał tam zawierzenia Pani Jasnogórskiej Kościoła powszechnego. W czasie pobytu na Jasnej Górze 4 czerwca 1997 r. Jan Paweł II powierzył Jasnogórskiej Matce przygotowania do Wielkiego Jubileuszu Chrześcijaństwa w 2000 roku. Także podczas ostatniej pielgrzymki do Polski Ojciec Święty niespodziewanie odwiedził Jasną Górę, gdzie powiedział: "Przyzwyczailem się, jak wy wszyscy, przychodzić tutaj i przynosić Matce Syna Bożego i naszej Matce sprawy osobiste i rodzinne, jak również wielkie sprawy narodowe, tak jak to czynili nasi przodkowie przez całe stulecia".

Przez cały rok na Jasną Górę napływają rzesze pielgrzymów. Rocznie sanktuarium to, należącej do największych na świecie, odwiedza ok. 5 milionów wiernych z całego świata. Najwięcej przybywa ich 15 sierpnia, na uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Matki Bożej, oraz 26 sierpnia właśnie w uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej.

ca (KAI)

## OFIARY NA DOM KOMBATANTA:

P. Hugues Gillet de Cholonge	300 F
P. J.M. Kafarski	3000 F
P. Viridiana Rey	3000 F
P. R.B. Płaszczński	2000 F
Chór „Polonium”	200 F
P. Genowefa Hajzer	300 F
P. Edward Maliszewski	200 F
P. Jan Drzewiecki	1000 F
P. Danuta Nowakowska	500 F
P. Marian Satory	500 F
P. Andrzej Zamojski	100 F
P. Wanda Proust	100 F
P. Kordek	200 F
P. Tadeusz Piotrowski	200 F
P. Mieczysław Optolowicz	50 F
P. Maria Gomes	100 F
P. Władysław Raczyński	100 F
Ks. Jerzy Ciechomski	500 F
P. Wanda Dereń	1000 F
PP. René Moulliere	10000 F



W imieniu Polskiej Misji Katolickiej składamy serdeczne *Bóg zapłać* osobom, które złożyły ofiary.

## W ŁĄCZNOŚCI Z OJCEM ŚWIĘTYM W ROKU WIELKIEGO JUBILEUSZU

Bogaty program Roku Jubileuszowego jest wielkim wezwaniem do jedności i łączności z Ojcem Świętym.

Dlatego proponujemy, aby jedną z form wyrazu wdzięczności i troski o błogosławione owoce tego czasu była ofiara Mszy Świętej w intencji naszego Rodaka, podobnie jak to czyni Kościół francuski.

Zachęcamy również do zamawiania Mszy Świętej w intencjach wyznaczonych przez Ojca Św.

W imieniu Polskiej Misji Katolickiej i Redakcji *Głosu Katolickiego* składamy serdeczne *Bóg zapłać* osobom, które odpowiedziały na apel modlitwowej jedności:

Pani Anna Spony	1000Frs
Pani Sophie Janaszak	200Frs

## MSZA ŚWIĘTA W INTENCJACH WYZNACZONYCH PRZEZ OJCA ŚWIĘTEGO:

.....  
 .....  
 .....

SKŁADAM OFIARĘ.....FRS

Polska Misja Katolicka we Francji - 263 bis, rue St. Honoré 75001 Paris; tel. 01 55 35 32 32.

Konto: CCP Nr 126875 N Paris. Informacje o terminie zamówionej Mszy św. przekazywane będą listownie, a nazwiska ofiarodawców zostaną opublikowane w *Głosie Katolickim*.

**ECOLE „NAZARETH”****STUDIUM JEZYKA FRANCUSKIEGO**

10 LAT DOŚWIADCZENIA W PARYŻU; KADRA FRANCUSKO-POLSKICH PROFESORÓW

Zajęcia poranne - 31, rue Jean Goujon - Paris 8;

Kursy intensywne, popołudniowe i sobotnie - 20, rue Legendre - Paryż 17;

Zajęcia wieczorne 3 razy w tygodniu - 68, rue d'Assas - Paryż 6.

Zapewniamy solidne nauczanie języka mówionego i pisanego.

Przygotowujemy do egzaminu państwowego DELF i DALF.

Udzielamy pomocy administracyjnej i społecznej studentom.

Małe grupy - atrakcyjne ceny - dogodny dojazd.

**NOWY ROK SZKOLNY - 15 WRZEŚNIA!!**

ZAPISY I INFORMACJE: 01 43 05 83 15; 01 43 03 38 33; 01 64 21 39

**ANTIQUITES du PONT NEUF**

MEBLE, OBRAZY, DAWNE DZIEŁA SZTUKI, ITP.

**ekspertyza-wycena kupno-sprzedaż**poszukujemy także obrazów malarzy polskich  
i z Europy Wschodniej,

jak również dokumentów historycznych o tematyce polskiej.

Możliwość dojazdu na terenie całej Francji

**18, rue du Roule - Paryż - tel/fax 01 42 21 03 26**

(metro: Pont Neuf, Louvre, Chatelet)

**FIRMA PRZEWOZOWA INTERCARS INTERNATIONAL****ZATRUDNI 2 OSOBY DO DZIAŁU REZERWACJI.**Wymagana dobra znajomość języka francuskiego i polskiego  
oraz obsługi komputera. Język angielski i rosyjski mile widziany.

Praca na cały etat w Paryżu.

CV i list motywacyjny proszę kierować pod adres:

Intercars International - 139, rue de Vaugirard 75015 Paris

**SPECJALISTA - GINEKOLOG - POŁOŻNIK****J. Tomikowski** (mówiący po polsku)

1, rue Duvergier, 75019 Paris, M° Crimée

tel. 01 40 34 89 78 lub 06 07 59 51 79

**REGULARNE LINIE AUTOKAROWE****FRANCJA ↔ POLSKA**Z PARYŻA - LENS (BILLY) - LILLE  
doBIAŁYSTOK \*  
ELBLĄG \*  
GDAŃSK  
GDYNIA  
GLIWICE ©  
JAROSŁAW \*  
KALISZ  
KATOWICE ©  
KONIN ©  
KOSZALIN  
KRAKÓW ©ŁÓDŹ ©  
LUBLIN  
MALBORK \*  
OPOLE ©  
PIOTRKÓW TRYB.  
POZNAŃ ©  
PRZEMYSŁ \*  
PRZEWORSK \*  
PUŁAWY  
RADOM  
RZESZÓW ©SŁUPSK  
SZCZECIN  
TARNÓW ©  
TCZEW \*  
WARSZAWA ©  
WROCŁAW ©  
ZAMBRÓW \*  
ZAMOŚĆ  
ZIELONA GÓRA ©\* Połączenia z Warszawy,  
Krakowa i Gdańska

© - WYJAZD CODZIENNE OPRÓCZ PONIEDZIAŁKU

**FRANCJA ↔ UKRAINA**

Z PARYŻA - LILLE

do

L'VIV - RIVNE - GYTOMYR - KYIV

WSZELKIE INFORMACJE (RENSEIGNEMENTS)

PARIS 75010

Tél. 01 42 80 95 60

93, rue de Maubeuge

(Métro Gare du Nord)

Fax: 01 42 80 95 59

LILLE 59800

Tél. 03 28 36 53 53

7, place Saint Hubert

Fax 03 28 36 53 54

BILLY-MONTIGNY 62420

Tél. 03 21 20 22 75

147, Av. de la République

Fax: 03 21 49 68 40

Site internet: [www.voyages-baudart.fr](http://www.voyages-baudart.fr)

licencja polsko-francuska n° 133 156 SE SRW 94

Ets PKS Stalowa Wola

**Komfort**

Voyages Maisonneuve

**AGENCJE:**

MARCIN KOPISTO	04 72 60 97 68	(AGENCE	MAISONNEUVE)
	06 88 08 28 59	DIJON	03 80 47 00 85
LYON	04 72 38 22 16	NANCY	03 83 49 09 22
ST. ETIENNE	04 77 93 10 07		
AVIGNON	04 90 62 57 17		

**CENY PREFERENCYJNE DLA GRUP****PODRÓŻE DO POLSKI:**\* **EXPRESS-BUS** - WYJAZDY I PRZESYŁKI EKSPRESOWE Z FRANCJI, BELGII, LUKSEMBURGA DO POLSKI CENTRALNEJ I POŁUDNIOWEJ - TEL. 06 80 18 94 31; 01 48 02 41 25.\* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. T. 01 41 71 12 79; 06 11 86 01 76.\* **DREAM-BUS** - Licencjonowane przejazdy autokarowe.

TEL. 01 47 39 58 09; 06 88 43 40 97.

\* **EUROKAR** - Najtaniej (od 420 Fr.!) luksusowym autokarem do Polski. Wyjazdy CODZIENNIE (dodatkowe wyjazdy ekspresowe) **WOLNE MIEJSKA!** T. 01 47 39 58 09; 06 88 43 40 97.**GARAŻ:**\* **NAPRAWY** mechaniki i blacharki, lakiernictwo. Współpracuję ze wszystkimi **UBEZPIECZENIAMI**. **SPRZEDAŻ** części i samochodów - możliwość zwrotu podatku (detax export). TEL. 01.48.33.25.69; 01.48.33.80.15. 96, rue Ecoles, AUBERVILLIERS.**UWAGA:** Drobne ogłoszenia w G.K. - 5 frs/ słowo;  
przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 3 frs/słowo.

NUMER ZŁOŻONY DO DRUKU: 2 VIII 2000

**SPRZEDAM TANIO:**\* damskie eleganckie ubrania; buty i torebki;  
także męskie ubrania. Tel. 01 45 75 34 11 (wieczorem).**INSTYTUT „FRANCE-EUROPE CONNEXION”  
KURSY JEZYKA FRANCUSKIEGO** zwykle i intensywne, małe grupy (6-8 osób) i średnie (12-15 osób) kursy „Fille au pair”;  intensywny kurs w sobotę profesjonalne przygotowanie do egzaminów **NOWOŚĆ!** Kursy sekretariatu w języku francuskim atrakcyjne ceny (już od 450 F za miesiąc)

5, rue Sthrau, 75013 Paris

ZAPISY przez CAŁY ROK - TEL./FAX 01 44 24 05 66

<http://ifec.free.fr>; e-mail: ifec@free.fr**PORADY PRAWNE - TŁUMACZENIA:**

\* Stanisław Bocianowski, dr Prawa Międzynarodowego, Ekspert Sądowy - Tłumacz Przysięgły - 105 -bis, bd de Grenelle, 75015 PARIS, tel/fax 01 43 06 00 70 lub komórkowy 06 17 98 60 20. Oferuję pomoc w odzyskiwaniu utraconych własności w Polsce.



Z OKAZJI 10-LECIA REGULARNYCH LINII DO POLSKI  
250-TYSIĘCZNY PASAŻER OTRZYMA  
**ROCZNY BILET BEZPŁATNY**  
AUTOKAREM DO POLSKI

Z PARYŻA, VALENCIENNES, REIMS, METZ, FREYMING  
AUTOKAREM DO 28 MIAST W POLSCE  
WE WSZYSTKIE DNI TYGODNIA

Białystok,	Gniezno,	Legnica,	Stalowa Wola,
Bolesławiec,	Gliwice,	Opatów,	Tarnobrzeg,
Bydgoszcz,	Grudziądz,	Opole,	Tarnów,
Częstochowa,	Jędrzejów,	Poznań,	Tczew,
Dębica,	Katowice,	Rzeszów,	Toruń,
Gdańsk,	Kielce,	Sandomierz,	Warszawa,
Gdynia,	Kraków,	Sopot,	Wrocław.

### SAMOLOTY DO POLSKI I DO INNYCH KRAJÓW ŚWIATA

TRANSPORT TOWARÓW, PRZEPROWADZKI,  
PRZESYŁKA PACZEK,  
WYNAJEM AUTOKARÓW NA IMPREZY TURYSTYCZNE  
252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS  
M° CONCORDE

*OTWARTE 7 DNI W TYGODNIU*

TANIE BILETY LOTNICZE DO POLSKI  
I DO INNYCH KRAJÓW ŚWIATA  
W AGENCJI CREATIVE TOUR

CREATIVE TOUR TEL. 01 53 39 16 16

PO POLSKU: PANI ALICJA W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI OD 9<sup>15</sup> DO 12<sup>00</sup>  
EN FRANCAIS: M. WILLIAM MAR/VEN 10h-18h30; SAM. 10h-13h30

### BIURO PORAD I TŁUMACZEŃ W. A. KOCZOROWSKI

Ekspert sądowy – Tłumacz Przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu  
90, rue Anatole France, 92290 Châtenay-Malabry

lub

4, villa Juge, 75015 Paris (M° Duplex)

tel. 01 46 60 45 51 lub tel/fax 01 46 60 14 64 (e-mail: wakocz@aol.com).

Formalności prawno-administracyjne, notarialne, asystowanie w sądach i urzędach, redagowanie aktów, podań, pism, tłumaczenia urzędowe.

**GŁOS  
KATOLICKI**

Wydawca: Polska Misja Katolicka we Francji  
Adres Redakcji:

263-bis, rue St Honoré - 75001 PARIS

tel. 01 55 35 32 28 lub 01 55 35 32 31

fax 01 55 35 32 29; CCP 12 777 08 U PARIS

<http://perso.club-internet.fr/vkat>; e-mail: [vkcat@club-internet.fr](mailto:vkcat@club-internet.fr)

Dyrektor publikacji: Ks. Rektor Stanisław Jeż. Redaktor: Paweł Osikowski;

Zespół: ks. Tadeusz Domżał, s. Angela J. Piętał SI. NSJ.

Opracowanie graficzne: Stanisław Wójcikowski.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Druk: INDICA - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.

Warunki prenumeraty:

Francja: pół roku - 170 FF, rok - 325 FF; CCP 12 777 08 U Paris

Belgia: pół roku - 1240 FB, rok - 2220 FB; - ks. Bronisław Dejneka -  
Rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

Niemcy: pół roku - 59 DM, rok - 108 DM - Commerzbank Hannover:  
BLZ 250 400 66 Głos Katolicki, Konto Nr 791177900

COMMISSION PARITAIRE Nr 60593



# Copernic

PARIS - LYON - VARSOVIE - KIEV

COPERNIC

6, rue des Immeubles Industriels

75011 Paris (M° Nation)

tel. 01 40 09 03 43

COPERNIC

116, Bld Vivier Merle

69003 Lyon

tel. 04 72 60 04 56

**NOWOŚĆ !!!**

**SPRZEDAŻ: GRANDES MARQUES**

TV, HIFI i art. gospodarstwa domowego

**-5, -10, -15, -20% w porównaniu z cenami w sklepach**

**REGULARNE - LICENCJONOWANE LINIE**

**WYJAZDY KAŻDEGO DNIA - OPRÓCZ PONIEDZIAŁKÓW**

**KOMFORTOWYM AUTOKAREM Z PILOTEM**

**FRANCJA:** PARIS przez Lens, Billy-Montigny, Lille

LYON - Le Creusot, Mulhouse, Strasbourg, Besancon

**POLSKA:** Poznań, Łódź, Warszawa, Zielona Góra, Wrocław,

Opole, Gliwice, Katowice, Kraków, Tarnów,

Rzeszów, Konin, Koszalin, Piotrków Tryb.,

Radom, Puławy, Lublin, Zamość, Szczecin,

Koszalin, Słupsk, Gdynia, Gdańsk

**PACZKI DO POLSKI - (zbiórka na terenie całej Francji)**

Odbiory paczek z domu klienta w Paryżu i okolicach.

**Tel. 01 40 09 03 43**

Wyjazdy w poniedziałki - dostawa do rąk własnych adresata.



### RESTAURACJA POLSKA

Serdecznie zapraszamy  
do klimatyzowanej, XVII-wiecznej krypty  
polskiego kościoła -

263 bis, rue St Honoré w Paryżu

(t. 01 42 60 43 33) m° Concorde, Madelaine

- na dania znakomitej staropolskiej kuchni.

Zapewniamy szybką obsługę i miłą atmosferę.

Organizujemy okolicznościowe przyjęcia.

**Godziny otwarcia:** od wtorku do soboty: 12:00 - 15:00 i 19:00 - 22:00

w niedzielę: 12:00 - 23:00

### GABINET DENTYSTYCZNY

Chirurg dentysta (mówiący po polsku) - tel. 01 46 47 47 00 (Paris XVI)

### USŁUGI STOMATOLOGICZNE

przez dentystkę mówiącą po polsku

GABINET W CENTRUM PARYŻA

tel. 01 42 33 30 58; 06 07 95 51 83.

### KUPON PRENUMERATY (ABONNEMENT)

PIERWSZA PRENUMERATA /ABONNEMENT/

Głos Katolicki - Voix Catholique

263-bis, rue Saint Honoré - 75001 PARIS

Odnowienie abonamentu (renouvellement)

Rok 325 FF

Czekałem

Pół roku 170 FF

CCP 12777 08 U Paris

Przyjaciele G.K. 400 FF

Gotówką

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

.....

Tel. ....

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ

JMJ 2000

LES JEUNES AVEC LE PAPE



Rome  
9-21 août 2000

XV<sup>èmes</sup> Journées Mondiales de la Jeunesse  
[www.jmj2000idf.com](http://www.jmj2000idf.com)

JMJ 2000

LES JEUNES AVEC LE PAPE



Rome  
9-21 août 2000

XV<sup>èmes</sup> Journées Mondiales de la Jeunesse  
[www.jmj2000idf.com](http://www.jmj2000idf.com)

**"Słowo stało się Ciałem  
i zamieszkało wśród nas"**

*(por. J 1, 14)*

JMJ 2000

LES JEUNES AVEC LE PAPE



Rome  
9-21 août 2000

XV<sup>èmes</sup> Journées Mondiales de la Jeunesse  
[www.jmj2000idf.com](http://www.jmj2000idf.com)

JMJ 2000

LES JEUNES AVEC LE PAPE



Rome  
9-21 août 2000

XV<sup>èmes</sup> Journées Mondiales de la Jeunesse  
[www.jmj2000idf.com](http://www.jmj2000idf.com)